20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 98.

Kraków, poniedziałek 29 kwietnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Odparcie ataków angielskich w okolicy Voss.

Skuteczne ataki bombowe na statki brytyjskie. — Zestrzelenie samolotu bryt. nad wyspą Sylt

(=) **Berlin**, 27 kwietnia. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Brytyjskie jednostki morskie ostrzeliwały także w dniu 25 kwietnia port Narwik.

Do Drontheim przybyły posiłki wojskowe i materjałowe.

W rejonie Bergen wojska niemieckie prowadzą akcję oczyszczania okolicy miasta Voss z oddziałów norweskich. Lokalne próby oporu nieprzyjacielskiego zostały złamane.

Oddziały wojsk niemieckich, postępujące w licznych silnych grupach bojowych z Oslo w kierunku północnym i północno-zachodnim w dniu 25 kwietnia przy ścisłym współdziałaniu z lotnictwem zyskały znowu na terenie. W niektórych punktach walki toczą sie jeszcze.

Eskadry samolotów bojowych obrzuciły bombami skupienia wojsk i kolumny marszowe, a nadto urządzenia komunikacyjne i transporty.

Urządzenia portowe, używane przez nieprzyjaciela zostały zniszczone, na lotnisku pomiędzy Dombass a Andalsnes zniszczono 11 samolotów nieprzyjacielskich.

Na obszarze morskim koło zachodniego wybrzeża Norwegji zaatakowano bombami liczne statki brytyjskie. Jeden poławiacz min i jeden transportowiec osiadły po trafieniu ich bombami na mieliźnie. Na jednym z torpedowców zobaczono słupy dymu, poczem torpedowiec ten zatrzymał się. Jeden okręt-cysterna otrzymał trafienie i przechylił się, poczem załoga opuściła pokład okrętu. Skutkiem trafienia bombą eksplodowały urządzenia kotłowni na innym statku transportowym.

Podczas nalotu brytyjskiego na jedno z lotnisk pod Drontheimem kilka własnych samolotów zostało uszkodzonych odłamkami bomb.

W nocy z 25 na 26 kwietnia angielskie samoloty zaatakowały Oslo i zbombardowały miasto. Podczas gdy nie stwierdzono żadnych szkód na lotnisku, to rozmiary skutków bombardowania w samem mieście Oslo, nie zostały jeszcze szczegółowo ustalone.

Na zachodzie nie było poważniejszych wydarzeń.

Jeden z niemieckich samolotów wywiadowczych był zmuszony do wylądowania w Belgji. Zaołga uratowała się bez strat.

W nocy miało miejsce kilka nalotów nieprzyjacielskich samolotów na zatokę Niemiecką. **Jeden z samolotów brytyjskich zastał zestrzelony w okolicach wyspy Sylt i spadł do morza.** (p).

„Spokój i porządek"

Oświadczenie Norwega.

(=) **Oslo**, 27 kwietnia. „Norges Handels- og Sjoefartstinde" publikuje opowiadanie pewnego prywatnego podróżnego Norwega, który powrócił z okolicy na północny wschód od Hoenefoss.

Przejeżdżał on m. in. szosą Hoenefoss-Jevraker-Brandbu i nie zauważył żadnych zniszczeń wojennych. Wszędzie panuje spokój i porządek. Niektóre sklepy są już otwarte. Wszyscy ci, którzy mają rodziny w tych okolicach nie potrzebują żywić żadnych obaw. (p)

Norwegja dziękuje za brytyjską „opiekę"

Porachunki dziennika w Oslo z frazesami propagandy londyńskiej.

(=) **Oslo**, 27 kwietnia. **Krzyki propagandy angielskiej, że „obecnie Norwegja zostanie uwolniona" spotykają się nawet w samej Norwegji z należytą odprawą.**

„Fritt Folk" w artykule wstępnym czyni porachunek z Anglją, jako rzekomą „opiekunką" małych narodów. W rzeczywistości Anglja, mimo swych frazesów, **w żadnym wypadku ich nie chroni,** podczas gdy u Niemieo znajdują one **prawdziwą ochronę, jak również spokój, porządek i dobrobyt.**

Jeżeli więc obecnie przychodzi Anglja i mówi, że chce uwolnić Norwegów, to na to dajemy tylko jedną odpowiedź: „My Norwegowie nie życzymy sobie uwolnienia, ani ochrony angielskiej, ponieważ Niemcy nas nie uciskają". Norwegja życzy sobie, aby z taka „ochrona małego kraju" dano jej spokój. Ta histerja angielska rozwinęła się już w prawdziwy pożar świata. (p)

Świetne zwycięstwo Niemców koło Steinkjer.

Znamienny głos włoski.

(=) **Rzym**, 27 kwietnia. Naród włoski śledzi z wielkiem zainteresowaniem przebieg działań wojennych na północy, wykazujący coraz wyraźniej olbrzymią przewagę wojsk niemieckich, a które ostatnio — jak zaznaczają w swych tytułach dzienniki — doprowadziły do „świetnego zwycięstwa Niemców koło Steinkjer".

Dzięki temu zwycięstwu wojska niemieckie zmusiły nieprzyjaciela do odwrotu i zapewniły sobie panowanie nad fiordem Drontheim. Również z baczna uwagą śledzi się niepowstrzymany marsz niemieckich oddziałów zmotoryzowanych w rejonie Roeros, mający na celu zabezpieczenie bezpośredniego połączenia pomiędzy terenami Oslo i Drontheim, oraz walki koło Narwik.

Na wszystkich odcinkach, jak stwierdza sztokholmski korespondent „Giornale d'Italia" — wojska niemieckie są górą. Niemieckie zwycięstwo koło Namsos zostało obecnie, jak podkreśla tenże korespondent — również przez stronę norweską przyznane jakkolwiek z umiarkowaną ostrożnością.

Na pocieszenie obiecują angielsko-żydowscy pseudo-dziennikarze w Sztokholmie swoim czytelnikom, że Drontheim zostanie „w niedzielę" zajęte przez wojska brytyjskie, a Niemcy zostaną zepchnięci do morza. Gdyby wojnę dało się wygrać przy pomocy obietnic i kłamstw, to, jak korespondent zauważa ironicznie, Anglicy mogliby już wypoczywać na laurach.

Zajęcie Steinkjer wywarło w N. Jorku silne wrażenie.

(=) **Nowy Jork**, 27 kwietnia. Nadeszłe tu ze Sztokholmu obszerne doniesienia o zajęciu Steinkjer przez wojska niemieckie zostały podane przez wieczorną prasę nowojorską w sensacyjnej formie.

Prasa uważa ten sukces niemiecki za ogromne zwycięstwo, które zmienia zupełnie obraz sytuacji, wytworzony tu na podstawie nadchodzących od szeregu dni wiadomości. (p).

Posterunek obserwacyjny.



Do jednego z najważniejszych zadań podczas wojny należy odpowiednie zorganizowanie służby obserwacyjnej. Żołnierz, pełniący służbę na takim posterunku musi nietylko bacznie obserwować ruchy nieprzyjaciela, ale także musi starać się, aby stać się możliwie najmniej widocznym. Na zdjęciu widzimy żołnierza niemieckiego, który zamaskował się za wiązką gałęzi, aby możliwie najlepiej dostosować się do otoczenia.

Przywrócenie ruchu handlowego Norwegji z Niemcami.

(=) **Sztokholm**, 27 kwietnia. „Nya Dagligt Allehanda" publikuje reportaż z Oslo, z którego wynika, że na terenach okupowanych przez Niemców powraca coraz bardziej porządek i spokój. Niemieccy fachowcy, którzy przybyli do Oslo rozwijają żywą działalność nad uporządkowaniem życia gospodarczego i administracji.

W ciągu krótkiego czasu podjęto z Niemcami na nowo stosunki handlowe. Dowóz bydła rzeźnego zwiększono znacznie, tak, że brak mięsa, który dawał się odozuwać, został zupełnie usunięty. Lotnictwo niemieckie na odcinku Oslo zostało znacznie wzmocnione.

Alarm lotniczy w południowo-zachodniej Francji.

(=) **Genewa**, 27 kwietnia. **Ubiegłej nocy zarządzono alarm lotniczy w południowo-zachodniej Francji. Alarm rozpoczął się o godz. 24 i zakończony został o godz. 0.50.** p.

Żołnierze niemieccy sensacją Oslo.



Oddziały wojska niemieckiego, które obsadziły Oslo, wzbudziły powszechne zainteresowanie wśród miejscowej ludności. Wokół oddziałów, które zajęły stanowiska na ulicach miasta, gromadziły się odrazu tłumy ciekawskich. Zdjęcie przedstawia jeden z oddziałów niemieckich w Oslo, podziwiany przez norweską publiczność.

Wojska niemieckie lądują w Norwegji.



Wraz ze zmotoryzowanemi oddziałami wojsk niemieckich przywieziono również liczne konie, które oddają wielkie usługi przy poruszaniu się w górzystym ternie. Na zdjęciu widzimy fragment wyładowywania koni w porcie w Oslo.

Wojna i pokój w Finlandji

Sztokholm, w kwietniu.

Niedziela wielkanocna w Helsinkach! Postanowiliśmy usamodzielnić się. Byliśmy już nieco zmęczeni życiem w hotelu, gdzie dziennikarze z całego świata wspólnie mieszkali. Byli to ludzie, którzy zdobyli sobie pewnego rodzaju sławę w Mandżurji, w Abisynji, w Hiszpanji, którzy jednak o problemie fińskim nigdy nic nie słyszeli i przybyli tutaj jako zupełni niemal „nowicjusze".

Nawała pogłosek zmęczyła nas.

Codziennie zawiadomiano nas o różnicach zdań przy tworzeniu gabinetu, o rozmaitych rozkazach do armji, o rzekomych dodatkowych żądaniach Moskwy, wreszcie o strzelaninie na granicy między wojskami fińskiemi a rosyjskiemi.

Byliśmy także zmęczeni tem gromadnem traktowaniem nas. Wszędzie wiedziono nas wspólnie i układano **dla nas wszystkich jednakowy program.** Wreszcie zapragnęliśmy sami decydować o naszym celu. A cel ten całkiem poprostu ustaliliśmy na podstawie przewodnika turystycznego.

Okazało się jednak, że chcąc dotrzeć do celu, musimy udać się na miejsce pieszo. Celem tym była licząca sobie dwa wieki

twierdza szwedzka Sveaborg,

dzisiaj nazywająca się **Suomenlinna.** Twierdza ta wznosi się na grupie wysepek, panującej od południa nad wjazdem do miasta Helsinki.

Przestudjowaliśmy mapę i ustaliliśmy kierunek marszu. Wdrapaliśmy się na pagórek obserwatorjum astronomicznego, aby stamtąd zobaczyć wspaniały widok na całe zamarznięte morze i południowo-wschodni wjazd do portu. Potem poszliśmy na południowy kraniec miasta i przedostaliśmy się na wyspy, o których sądziliśmy, że tworzą wspomnianą twierdzę.

Wydeptany ślad prowadził nas po lodzie. Szliśmy po nim aż do miejsca, w którym znaleźliśmy przerąbany przejazd dla statków, ponownie teraz już zamarznięty. Bloki lodu piętrzyły się na wysokość pięciu metrów. W przeddzień przejechał tędy łamacz lodu, przedzierając się przez pokrywę lodową, grubości 2 i pół metra.

Wspięliśmy się po blokach lodowych na drugą stronę. Tam jednak nie było już żadnego śladu. Śnieg zbił się tutaj w grubą warstwę pod wpływem zmian atmosferycznych, tak, że nie było zbyt trudnem posuwanie się dalej, nawet mimo braku śladu.

Zbliżaliśmy się do wyspy i można już było poznać lepiej drogę. Zanim dotarliśmy do wyspy **zatrzymał nas posterunek.** Niestety żołnierz nie umiał ani po szwedzku ani po niemiecku, ani po angielsku. Pokazywał jednak niedwuznacznie, że **dostęp na wyspę jest wzbroniony.**

Pokazaliśmy mu nasze paszporty. Przestudjował je gruntownie, poczem zamienił kilka zdań z kimś drugim, dla nas zupełnie niewidocznym. Potem dał nam do zrozumienia, że mamy iść za nim. Pod wielkim łukiem bramy dostaliśmy się na drewniane schody, a dalej do wielkiej sali, w której znajdowało się wielu oficerów i ordynansów.

Wyjaśniliśmy cel naszego przybycia. Oświadczono nam, że

wstęp na wyspę jest wzbroniony,

a nasze paszporty upoważniają nas do pobytu jedynie w obrębie miasta Helsinki. Nie wolno nam nawet samodzielnie powrócić drogą przez zamarznięte morze. Musi się zatelefonować do władz wojskowych w mieście, aby zapowiedzieć nasz powrót. Najlepiej będzie, jeśli powrócimy potem autobusem do miasta.

Zapytaliśmy jakiegoś oficera, czy znajduje się tu gdzieś jakaś kantyna, gdzie moglibyśmy dostać coś do jedzenia. Początkowo oburzył się, aby potem oświadczył nam, że możemy dostać jedzenie wojskowe. Zeszliśmy więc razem po schodach na dół i jeszcze dalej pod ziemię. Znaleźliśmy tam salę, wypełnioną stolikami, nakrytemi obrusami. Czuliśmy się w tem kasynie oficerskiem nieco nieswojo.

Zaproszono nas do zajęcia miejsc, poczem podano nam gulasz z ziemniakami oraz wielką konewkę mleka. Na deser podano nam bardzo słodki kompot, którego smaku nie mogliśmy rozpoznać. Okazało się, że był to kompot z rodzynków.

Po jedzeniu mieliśmy jeszcze nieco wolnego czasu. Prowadzeni przez oficera dostaliśmy się na jeden z bastjonów i zobaczyliśmy całą równinę, zasypaną białym śniegiem. **„Tam leży Tallin"** — powiedział nam oficer — **stamtąd nadlatywały samoloty, zestrzeliłem ich dziesięć.**

Trzeba bowiem zaznaczyć, że na wyspach Suomenlinna znajdują się najważniejsze baterje nadbrzeżne i obrony przeciwlotnicze, w[illegible] jednak [illegible] przestarzały i bez aparatów podsłuchowych.

Udaliśmy się do autobusu przez most, wiodący na drugą wyspę. Zobaczyliśmy grube mury twierdzy i bramę, zbudowaną w kształcie wieży, która prowadziła na podwórze twierdzy. Tutaj stał autobus, który zawozi cywilną ludność wysp, oficerów i żołnierzy, po lodzie na stały ląd. Z twierdzy zdołaliśmy zobaczyć tylko jej stronę zewnętrzną.

Między dwoma potęgami.

W murach twierdzy, wybudowanej przez Szwedów, w murach starodawnych koszar rosyjskich, wyposażonych obecnie w baterje fińskie, **zamknięta jest cała historja Finlandji.** Öhquist ujął ją w jednem zdaniu: „Podczas [illegible] panowania Szwedów w Finlandji, kraj ten był nieprzerwanie terenem wojennych walk między dwoma potęgami — Szwecja a Rosja, które ścierały się ze sobą na zachodzie i na wschodzie w walce o hegemonję na morzu Bałtyckiem".

Najgorsze czasy nastały jednak dla Finlandji wówczas, gdy stosunek sił między Rosją a Szwecją zmienił się i gdy powstał stan nowej równowagi i to **kosztem Finlandji.** Aż do czasów wojny północnej Finlandja była wprawdzie szwedzkim bastjonem, skierowanym przeciwko wschodowi, ale gdy fińscy żołnierze walczyli w interesie Szwecji w Saksonji i Polsce i nad Bałtyk[illegible] granice Finlandji były strzeżone przez wojska szwedzkie.

W 18 stuleciu Finlandja stała się jednak **prowincją buforową,** środkiem wielkiej polityki mocarstwowej, za którą nie stała żadna prawdziwa potęga. **Szwecja prowadziła wojny z Rosją, ale wojny te toczyły [illegible] pociągały za sobą krwawe straty Finów.**

Po zawarciu pokoju w Nystadzie (r. 1721), którym zakończono wojnę północną, nastały

„czasy wielkiego niepokoju".

Szwecja usiłowała aż do okresu napoleońskiego odb[illegible] i odbudować swoje mocarstwowe stanowisko. Na te czasy wypada wybudowanie twierdzy Sveaborg.

Budowę tę postanowiono w r. 1740 po zwycięstwie partji wojennej w Szwecji. Pułkownik artylerji fińskiej Ehrensvärd, który opracował plany budowy twierdzy, **wyszedł ze szkoły Fryderyka Wielkiego.** Przez kilka lat Sztokholm nadsyłał punktualnie pieniądze, przeznaczone na budowę twierdzy. Potem wszystko zostało przerwane, a przerwa ta była wymownym dowodem tego, **jak dalece wielka europejska polityka decydowała o losach Finlandji.**

Szwedzka partja wojenna przyłączyła się w czasie wojny siedmioletniej do przeciwników Prus. Przyczyniło się to do jej upadku a wraz z nią upadł także i Ehrensvärd.

Potem toczyła Szwecja jeszcze dwie wojny przeciwko Rosji, a to wojnę w latach 1788—1790 i wojnę przeciwko carowi Aleksandrowi w latach 1808—1809. Zarówno w pierwszej, jak tem więcej w drugiej,

dowództwo wojsk szwedzkich zawiodło.

Miało ono rozkaz ratować armję a nie kraj. Na południu stały dwie armje fińskie, gotowe do walki. Szwedzki hrabia Klingspor wydał im rozkaz posuwania się bez walki na wybrzeże zatoki Botnickiej oraz polecił zatopić materjał wojenny, którego nie dało się w porę usunąć. **Twierdza pograniczna Svartholm i twierdza morska Sveaborg skapitulowały.** Gdy tylko zmieniło się dowództwo, armje fińskie powróciły na dawne stanowiska i biły się skutecznie. Liczebnie jednak ustępowały one nieprzyjacielowi, a posiłki ze Szwecji nie nadchodziły. Wojna była przecież oficjalnie wojną Szwecji z Rosją. **I wojna ta skończyła się klęską Szwecji.**

Rozdwojenie sympatyj.

Już podczas tego ostatniego stulecia przed przyłączeniem do Rosji, występowali w Finlandji ludzie, którzy oświadczali: **„Szwecja nie jest w stanie bronić naszych granic, Szwecja wpędza nas ciągle w nowe wojny. Musimy doprowadzić do odłączenia się od Szwecji".**

W tych czasach absolutyzmu istniały tylko dwie możliwości: **zjednoczenie ze Szwecją** albo **zjednoczenie z Rosją.**

Gdy Rosjanie obsadzili kraj podczas wojny w latach 1741—1743, **Finowie przysięgli dobrowolnie wierności carowej Elżbiecie.** Z tego powodu ludność kraju była traktowana oględnie przez wojsko. Rok później zawarto jednak pokój. Szwecja odstąpiła nowe prowincje, a Finowie stali się ponownie poddanymi Szwecji.

Podczas wojny, którą w r. 1788 Gustaw III wypowiedział bez uzyskania zgody stanów, **doszło do otwartego odmówienia posłuszeństwa ze strony oficerów fińskich.** Związali się oni w specjalny związek pod wodzą **Górana Sprengportena** i wystosowali do carycy Katarzyny adres, w którym prosili o uznanie ich niezawisłości. Zwycięstwo Gustawa III w Danji, które umocniło pozycję jego w Finlandji, położyło kres tym usiłowaniom. **Członkowie związku fińskich oficerów zostali straceni w Sztokholmie jako zdrajcy kraju.**

Pierwsze kroki zostały jednak uczynione. Stary Sprengporten przebywał jako emigrant w Petersburgu i gdy wybuchła wojna napoleońska między Szwecją a Rosją, udało się Finom zawrzeć odrębny układ z Rosją, na podstawie którego zostało utworzone

wielkie księstwo Finlandji pod zwierzchnictwem Rosji,

jeszcze zanim wojna ze Szwecją została zakończona.

Było to marzeniem cara Aleksandra, aby urzeczywistniać w Finlandji teorje liberalne, które wpoił mu jego szwajcarski wychowawca. Dawniej zdobyte tereny fińskie zostały, mimo trudności gospodarczych, zjednoczone z nowem wielkiem księstwem, kraj otrzymał samorząd, przedstawiciel Finlandji przebywał w Petersburgu **i miał bezpośredni dostęp do carów.**

Z dawnego państwa stanowego powstało, w związku z państwem carów, państwo parlamentarne. Wielkie księstwo posiadało **odrębne przepisy celne oraz własną monetę,** a związek autonomicznego zarządu z gospodarczem zjednoczeniem z wielkiem państwem rosyjskiem doprowadził kraj do rozkwitu.

Rozwój ten był tylko dlatego możliwym, że Finlandja **jeszcze silniej, niż dzisiaj różniła się od krkajów nadbałtyckich, które również zostały przejęte przez Rosję od Swecji.** Silne wzmocnienie poczucia narodowego w drugiej połowie XIX wieku zwolna doprowadziło do **zaostrzenia się przeciwieństw fińsko-rosyjskich.**

W r. 1917 Finlandja ogłosiła swoją niezależność

i odłączenie się od Rosji. Spowodowało to wybuch wojny domowej, gdyż część Finów **opowiedziała się za pozostaniem w związku z Rosją.** Ostatecznie jednak zwyciężyła koncepcja państwa niezawisłego, demokratycznego. W państwie tem nurtowały rozmaite prądy polityczne, przyczem przeważały prądy pacyfistyczne.

(Dokończenie nastąpi).

„Włochy nie potrzebują szukać obłudnych pozorów"

Mowa ministra Pavolini wywarła silne wrażenie.

(=) **Rzym,** 27 kwietnia. **Mowa ministra oświaty ludowej Pavolini wywołała bardzo silne echo w całej rzymskiej prasie wieczornej.**

Prasa włoska — pokreśla naczelny redaktor „Giornale d'Italia" w omówieniu przemówienia ministra — **służy włoskim interesom, których nie potrzeba ukrywać za obłudnemi pozorami,** ale można je przedstawić w otwartem świetle prawdy i sprawiedliwości.

Propaganda angielska i francuska występuje przeciw sprawozdaniom prasy włoskiej, która, opierając się na zgodnych z prawdą wiadomościach, demaskuje jej usiłowania w kierunku wpływania i fałszowania europejskiej opinji publicznej. Propaganda ta jednak nie może zmienić faktów, a prasa włoska podaje te fakty choćby to się podobało lub nie Londynowi i Paryżowi. (p).

„Codziennie wiedzie nam się lepiej"

Zwodnicze wysiłki propagandy francuskiej

(=) **Genewa,** 27 kwietnia. Sztucznie wytworzony przez prasę francuska optymizm przez zamieszczanie wiadomości o sukcesach korpusu ekspedycyjnego francusko-angielskiego na terenie Norwegji obecnie, wobec niemożności potwierdzenia tych informacyj wiarygodnemi komunikatami, ustąpił miejsca przykrej i dającej się powszechnie odczuwać depresji.

Raz po raz czyniono wysiłki przy pomocy prasy i radja ratowania sytuacji i opinję publiczną zapewniano, że w związku z będącemi w toku operacjami wojskowemi nie mogą być podawane do wiadomości publicznej informacje o sytuacji wojskowej.

Dzienniki apelują do czytelników, aby trwała w spokoju, dyscyplinie i cierpliwości i na pocieszenie oświadczają, że **wojna w Norwegji toczy się zgoła inaczej, niż na froncie zachodnim.**

W ub. czwartek wieczorem zmuszone były francuskie rozgłośnie rządowe podać ponownie do wiadomości publicznej uspokajające oświadczenie tej mn. więcej treści: **Za kilka dni dowiedzą się wszyscy nowości, do tego czasu jednak należy zachować jak największą powściągliwość.**

Te metody jednak uspokajania zaniepokojonej ludności, przy pomocy zwrotu „W Norwegji wiedzie się nam z każdym dniem lepiej", nie dają żadnego rezultatu. Tembardziej, że wszyscy mają jeszcze w pamięci doniesienia o olbrzymich sukcesach, puszczone w świat przez mocarstwa zachodnie na temat zajęcia Bergen i Drontheim natychmiast po obsadzeniu tych miast portowych przez wojska niemieckie. (p).

Prawda wychodzi na wierzch.

(=) **Montevideo,** 27 kwietnia. Po powodzi angielskich i francuskich kłamliwych komunikatów, zaczyna tu obecnie przenikać coraz bardziej zrozumienie prawdziwego położenia w Norwegji.

Tutejsze dzienniki donoszą w formie niezwykle sensacyjnej o sukcesach niemieckich w Norwegji, zwłaszcza o zajęciu Steinkjer, o czem np. „El Debate" pisze w tytule, jako o zwycięstwie niemieckiem. Silne wrażenie wywarło tu również zestawienie niemieckie o stratach floty angielskiej od 10 kwietnia. (p).

Katastrofalny brak drzewa w Anglji.

(=) **Amsterdam,** 27 kwietnia. **Jak donosi „Daily Telegraph" w obecnej chwili wycina się tysiące morgów lasów brytyjskich, celem zaspokojenia w ten sposób do pewnego stopnia dającego się odczuwać w Anglji braku drzewa.**

Dziennik zauważa w związku z tem m. in., że wojna spowodowała w Anglji tak ogromny brak drzewa, iż musiano uciec się do własnych zasobów leśnych, aby zaspokoić potrzeby wewnętrznego rynku. **Odbywa się to w takich rozmiarach, jakich nie znano dotychczas w żadnym okresie historji Anglji.** Anglja jest obecnie odcięta od wszystkich europejskich dostawców drzewa, a drzewo kanadyjskie nie może być sprowadzone, ponieważ stojące do dyspozycji okręty są przeznaczone na inne transporty. (p).

Tak traktuje Francja weteranów wojny światowej!

(=) **Bruksela,** 27 kwietnia. „Action Francaise" wystosowaał apel do francuskiego ministra wojny, wzywający go do zajęcia się losem zmobilizowanych roczników 1914 i 1915, t. j. mężczyzn, liczących dziś po 45 i 46 lat, którzy w większości brali udział w wojnie światowej.

Sytuacja ich — pisze dziennik — musi bezwarunkowo ulec poprawie. Dziennik wzywa ministra wojny Daladiera, aby przeszedł się kiedy po koszarach i obozach tych żołnierzy, aby stwierdzić, w jak nędznych warunkach zmuszeni są mieszkać starzy weterani wojny światowej. (p).

Niema rokowań japońsko-angielskich

(=) **Tokio,** 27 kwietnia: Przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył dziś na pytanie co do różnych doniesień na temat traktatu handlowego angielsko-japońskiego, że żadne tego ordzaju rokowania nie toczą się.

Gabinet belgijski ustąpił.

(=) **Bruksela,** 27 kwietnia. **Gabinet premjera Pierlota ustąpił we czwartek wieczór.** (p).

Rząd belgijski cofnął swą dymisję.

(=) **Bruksela,** 27 kwietnia. **Na posiedzeniu gabinetowem odbytem w ub. piątek pod przewodnictwem premjera Pierlot'a uchwalono stosownie do życzenia krola, wycofać swą dymisję.**

W ten więc sposób rząd Pierlot'a pozostał na swem stanowisku.

Apel króla Leopolda do min. Pierlota.

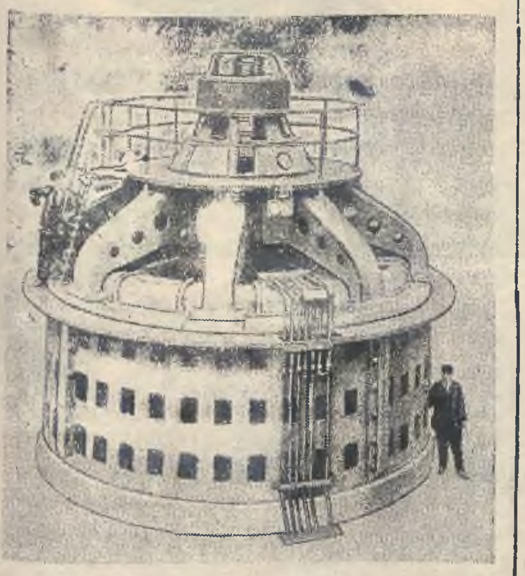
Bruksela, 27 kwietnia. W związku z postanowieniem belgijskiego gabinetu pozostania na stanowiskach, opublikowano pismo króla Leopolda do min. Pierlota, w którem król oświadcza, że chwila, w której międzynarodowa sytuacja nakłada na Belgów obowiązek ścisłego zjednoczenia się, nie jest odpowiednią na kryzys gabinetowy, wynikły z problemów polityki wewnętrznej.

Amerykański marynarz o dyscyplinie niemieckiej.

(=) **Nowy Jork,** 27 kwietnia. We czwartek do portu nowojorskiego zawinął amerykański okręt towarowy „Mormacsea", który w chwili zajmowania Drontheim przez wojska niemieckie znajdował się w porcie tego miasta.

Kapitan okrętu wyraził się w reportażu radjowym z wielkiem uznaniem o zachowaniu się i dyscyplinie wojsk niemieckich. Drontheim zostało zajęte bez żadnego oporu.

Ten, który ujarzmił elektryczność



Olbrzymia maszyna do wytwarzania prądu zmiennego w Wesleros w Szwecji.

Kraków, w kwietniu.

O Marconim i Edisonie słyszał każdy, dzięki sprytnej reklamie, jaka ze względów czysto handlowych otacza tych wynalazców. Mniej już znani są inni, którzy dali podstawy dzisiejszego rozwoju elektrotechniki. Nazwiska Michała Faradaya, Henryka Hertza, Aleksandra Popowa, Lee de Foresta — znane już są tylko specjalnie interesującym się elektrotechniką. A nazwisko **Mikołaja Tesli** — rzadko pojawia się na szpaltach pism lub na łamach czasopism popularno-naukowych. A przecież Tesla — to właśnie **gwiazda pierwszej wielkości,** obok Faradaya i Hertza oraz Lee de Foresta. Inni wyzyskali tylko praktycznie wynalazki i odkrycia tych uczonych.

Wszystkie elektrownie świata produkują dziś do celów przemysłowych **prądy zmienne,** t. zw. wielofazowe, odkryte przez Teslę i **otrzymane przezeń po raz pierwszy w roku 1882.** W ciągu dziesieciu następnych lat młody uczony jugosłowiański (urodzony w roku 1856) udoskonala swe odkrycia, opracowuje maszyny i sposoby stosowania w praktyce swych odkryć. I dziś — prądy wielofazowe rozchodzą się po świecie po linjach wysokiego napięcia, z maszyn, których zasada

stworzona została przez genjalnego Serba.

Nie są żadną przesadą słowa znakomitego elektryka amerykańskiego Behrenda: „Usuńmy z życia owoce prac Tesli, a zatrzymają się koła rozpędowe wielkich fabryk, przestaną posuwać się pojazdy i tramwaje, miasta pogrążą się w ciemnościach“.

Dzieła Mikołaja Tesli są potężnem ogniwem łańcucha rozwoju technicznego i stanowią podstawę dzisiejszej elektrotechniki.

W roku 1889 Tesla wykrywa **prądy wielkiej częstotliwości i wysokiego napięcia.** I wtedy po raz pierwszy laboratoryjne, teoretyczne prace Henryka Hertza wkraczają na tory realizacji, która zdumiewa cały świat. Radjotelegrafja, a później radjofonja rozpoczyna swój triumfalny pochód przez kraje globu. Potężne prądy wielkiej częstotliwości, produkowane przez maszyny o wielkiej mocy umożliwiają **porozumiewanie się na olbrzymie odległości przy pomocy potężnych radjostacyj transkontynentalnych.**

Wszystko, co przyniósł nauce i przemysłowi umysł Tesli — jest odtąd ubocznym produktem prac nad zrealizowaniem wielkiej idei. Odpadkami myśli głównej, odrzucanemi na drodze, po której kroczy jego genjusz.

Sprobujmy zdać sobie sprawę z gigantyczności pomysłu Tesli — z wielkości zadania i z przewrotu, jaki jego idea wcielona w życie może wywołać: Fabryki, elektrownie miejskie, drogi żelazne elektryczne, radjostacje, słowem wszystkie ośrodki, wytwarzające energję elektryczną dotychczas w ten sposób, że spalają węgiel sprowadzony z kopalni i **na miejscu wytwarzają energję elektryczną** — byłyby odtąd zaopatrzone tylko w odbiorniki tej energji, chwytające z powietrza a raczej z eteru ową energję i przetwarzające ją w ruch, lub ciepło. Odbieraliśmy siłę do poruszania naszych warsztatów tak samo jak dziś odbieramy skoczne foxtrotty... Proszę pomyśleć, jakiby to był kolosalny **przewrót w technice:** Znikłyby w szybkiem tempie dymiące kominy fabryk, parowozy, dające zaledwie 6% wydajności zmiotłaby ta rewolucja techniczna z powierzchni ziemi. Każda fabryka, każdy samolot, każdy tramwaj, elektryczna centrala miejska zostałaby zaopatrzona w rodzaj anteny, odbiornika energji i w silnik, przetwarzający tę energję elektromagnetyczną na energję ruchu, poruszającą śmigła samolotów, koła tramwajów i pociągów, transmisje fabryczne.

Przypomnijmy sobie, że to przecież Mikołaj Tesla w sprawozdaniach ze swych prac ogłoszonych w Filadelfji i Saint Louis w roku 1893 położył

fundamenty pod nowoczesną radjotechnikę,

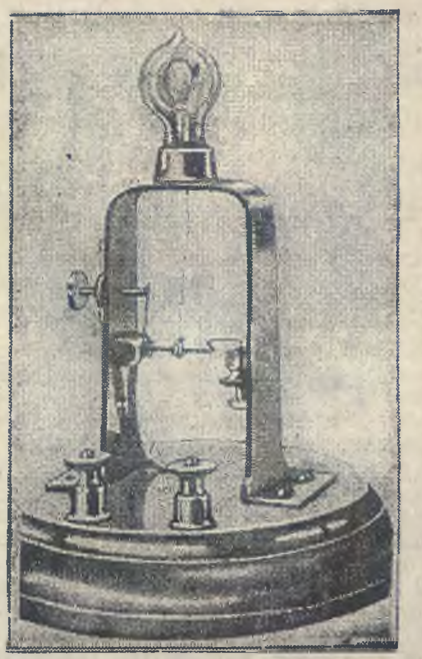
podając pierwszy raz na świecie ideę zastosowania anteny nadawczej i odbiorczej. Jeszcze dziś spierają się o zaszczyt tego pierwszeństwa zwolennicy Rosjanina Popowa i Włocha, Marconiego. Tesla stworzył zasady naukowe transformatora wielkiej częstotliwości, oraz obwodu drgającego, zasadniczej części każdego odbiornika radjowego, pod pojęcie generatora prądów szybkozmiennych. **Elektroterapja,** zwana dziś **diatermją,** albo leczeniem prądami wielkiej częstotliwości rozwinęła się tak szeroko **tylko dzięki pracom Tesli.** W roku 1897 Tesla osiąga porozumienie przez radjo na dystansie 35 kilometrów, **po Popowie** wprawdzie, ale przed Marconim. W roku 1898 buduje swój **pierwszy okręt, kierowany przez energję elektromagnetyczną na odległość,** a w roku następnym

buduje pierwszą wielką radjostację w Colorado,

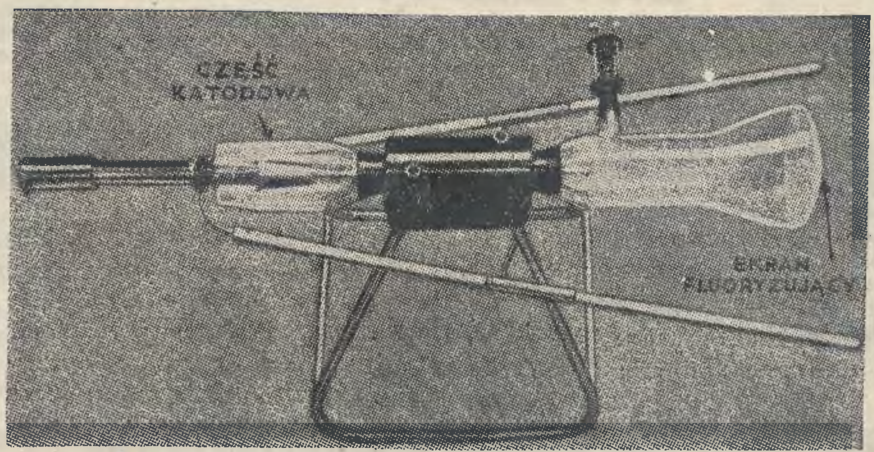
działającą w zasięgu 1000 kilometrów. Dzięki Tesli, odpadkom jego myśli — mamy dziś urządzenia niweczące przestrzeń: maszyny, składające całe kolumny gazet, połączone przez radjo, i wychodzące jednocześnie na olbrzymiej przestrzeni Stanów Zjednoczonych. **Okręty i samoloty bez pilotów, kierowane są przez fale radjowe.** Chirurgja korzysta z noża elektrycznego, tnącego bez krwotoku. Czynione są próby zabijania pasożytów i **konserwowania mleka przy pomocy fal ultrakrótkich,** latarnie radjowe pozwalają pilotom statków prowadzić je dosłownie z zamkniętemi oczyma. Samoloty nie obawiają się zabłądzić, bo wąski promień wysłanej kierunkowo fali radjowej prowadzić je może w nocy lub we mgle na lotniska przeznaczenia.

Przypomnijmy sobie, jaki to świat był wielki, kiedy Tesla, Hertz, Popów i Marconi zaczynali zmieniać jego oblicze, niwecząc przestrzeń, każdy na swoją rękę, i stwierdźmy nareszcie, że nasz stary glob zmienia się wskutek tego, że na jego powierzchnię padają odpryski genjalnych myśli kilku, czy kilkunastu samotnych ludzi, ślęczących w laboratorjach, zatrutych jadowitemi kwasami, poparzonych przez wyładowania.

Przyznajmy, że nasz los jest w ręku tych kilkunastu ludzi.



Pierwsza żarówka Edisona.



Aparat Trillata, wykazujący ruch falowy elektronów.



Schody ruchome w Berlinie.



Edison w laboratorjum przy pracy.

CIEKAWOSTKI.

SZLACHETNY GOSPODARZ.

Poniższe zdarzenie miało miejsce w jednej z wiosek albańskich przed laty, kiedy jeszcze prawo krwawej zemsty (Dżiak) zdarzało się na porządku dziennym.

We wiosce Sadrima podczas jakiejś uroczystości zebrała się gromada górali i bawiła się strzelaniem do celu. Przypadek zdarzył, że kula trafiła jednego młodzieńca. Nieszczęśliwy strzelec, gdy spostrzegł co zaszło, natychmiast schronił się do najbliższego domu, wołając już w samym progu: „zabiłem człowieka — ratujcie, jestem w waszem ręku“.

Gościa zaraz przyjęto. Może w pół godziny później przyniesiono do tegoż domu trupa; był to syn właściciela domu, zabity przed chwilą przypadkowo przy strzelaniu do celu.

Na ten widok biedny zbieg myślał, że już jest zgubiony, lecz ojciec zabitego młodzieńca, skoro ukoił pierwsze wrażenie bólu, rzekł do młodzieńca:

— Do trzech dni daję ci bezpieczeństwo i w tym czasie nikt w moim domu nie wyrządzi ci najmniejszej przykrości.

Trzeciego dnia oznajmił mu, że powinien uciekać i nie dać się więcej widzieć, bo byłby zmuszonym go zabić.

*

Wieś Saint-Ours posiada skałę, po której zsuwają się nietylko dziewczęta, które pragną wyjść zamąż, ale także zamężne kobiety, gdy pragną mieć dzieci. Zabobon ten jest bardzo stary, gdyż znali go już Grecy, a i w Tunisie jest on rozpowszechniony.

WESOŁY KĄCIK.

DOGADAŁA SIĘ.

— Marysiu — mówi gospodyni pensjonatu, w którym mieszka i stołuje się roztargniony profesor — czy pan profesor jadł już obiad?

— Nie wiem proszę pani.

— No to spytaj się pana profesora..

— Ja go już pytałam, ale on też nie wie.

MAŁE NIEPOROZUMIENIE.

Państwo Muellerowie zaprosili pewnego razu przyjaciół i znajomych na kolację. Po kolacji jakiś muzyk usiadł przy fortepjanie i zaczął grać wyjątki z różnych oper. W rogu pokoju siedział młody pan. Pani domu przystąpiła do niego i zapytała:

— Panie Wagner, czy zna pan „Cyrulika Sewilskiego“?

Zapytany odpowiedział:

— Niestety łaskawa pani, nie znam go, bo zawsze golę się sam.

Z dnia na dzień

(=) **Kraków**, 27 kwietnia.

Miasto i wieś. Patrząc zwłaszcza w dni targowe na ulice naszych miast widzi się spore rzesze wieśniaków przybywających pieszo, furmankami i wozami z produktami, artykułami spożywczemi i różnego rodzaju wytworami rolniczemi, aby spieniężywszy je, móc zakupić artykuły miejskie. Wieśniacy są niejako gośćmi w naszych miastach, nic więc dziwnego, że co do ich zadań społecznych i znaczenia dla całego społeczeństwa, panuje w kołach t. zw. miejskich pewne nieporozumienie.

Chłop czy rolnik na Zachodzie nie jest czemś oddzielonem od miasta. Wprost przeciwnie, jest on tam najbardziej wartościowym i najbardziej cenionym elementem, żywiącym i utrzymującym ludność miejską. Dlatego rolnik na Zachodzie cieszy się daleko posuniętą opieką czynników rządowych, które umożliwiają mu nabycie artykułów koniecznych dla prowadzenia gospodarki rolnej oraz towarów, niezbędnych dla podniesienia jego stopy życiowej.

Z drugiej strony rolnik rozumie tam swoje znaczenie, jak również znaczenie miasta i ludności miejskiej dla wsi. Współżycie wsi i miasta jest tam zupełne i owocne dla dobra całości społeczeństwa. Tylko takie społeczeństwo może ze skutkiem pracować i rozwijać się, którego poszczególne części składowe zamiast prowadzić ze sobą antagonizmy i niepotrzebne walki, współpracują ze sobą i wspomagają się wzajemnie.

Uwagi te nasuwają się przy sposobności ostatnich zmian, jakie przechodzi nasze społeczeństwo. Codziennie ukazują się nowe zarządzenia i rozporządzenia, regulujące porządek i bezpieczeństwo, wprowadzające nowe przepisy w różnych gałęziach, organizujące szerokie dziedziny naszego życia zbiorowego.

Z rzędu takich zarządzeń wymienimy wprowadzenie nowej waluty, obowiązek wymiany dawnych banknotów, obowiązek zgłaszania złota i dewiz, przestrzeganie pod karą cen maksymalnych na artykuły pierwszej potrzeby i t. d.

Oczywiście łatwiej jest człowiekowi miejskiemu, mającemu często, a właściwie codziennie, sposobność czytać gazety i czasopisma, dowiadywać się czy to z pism, czy to z rozlepianych na ulicach afiszów o najnowszych zarządzeniach, nakazach i zakazach władz. Wieśniak przybywający do miasta sporadycznie, kilka lub jeszcze mniej razy na tydzień, nie czytający często gazet i afiszów o niejednem nie ma sposobności się dowiedzieć, lub dowiaduje się z ust osób, czyhających na oszukanie wieśniaków, niewiadomych istotnego stanu rzeczy. Szczególnie dotkliwie odbija się to na wieśniakach z dalszych okolic, którzy nie mają sposobności zapoznać się z obowiązującemi przepisami i mogą łatwo paść ofiarą oszustów i ludzi złej woli.

W takich wypadkach powinna ujawnić się solidarność miasta i wsi. Osoby miejskie, znające przepisy i nakazy władz, powinny iść z pomocą swoim rodakom ze wsi, pouczać ich o wydanych zarządzeniach, zmianie waluty, terminach wymiany i t. d. Pamiętajmy, że usługi tego rodzaju są poniekąd naszym społecznym obowiązkiem, którego wypełnienie przyniesie nam moralne zadowolenie i wdzięczność naszych mieszkańców wsi.

Angija zamierza zrabować trzy okręty duńskie.

(=) **Nowy Jork**, 27 kwietnia. Brytyjscy urzędnicy konsularni oświadczyli, jak donosi Associated Press, że trzy parowce należące do Gloria-Line, towarzystwa siostrzanego United Fruit Co., pływające dotychczas pod flagą duńską, pomimo dokonanego ostatnio przeniesienia ich własności na Honduras, uważane będą przez Anglików jako okręty nieprzyjacielskie.

Odnośne okręty pojemności 5400 ton, noszące nazwy „Peter Lassen“, „Knut Rasmussen“ i „Vitus Bering“ kursują w dalszym ciągu pod zmienionemi nazwami pomiędzy zachodniem wybrzeżem Stanów Zjednoczonych a Ameryką środkową.

W związku z tem „New York Times“ pisze, że amerykańskie koła żeglarskie wyrażają powątpiewanie, czy Anglicy dadzą się odstraszyć faktem, iż statki te są własnością amerykańską oraz obecnością pasażerów amerykańskich na tych statkach. Sprawa ta jest śledzona z ogromnem zainteresowaniem.

Angija cierpi na brak okrętów.

(=) **Szanghaj**, 27 kwietnia. Z dniem 1-go maja br. zostają zajęte przez rząd angielski wszystkie okręty, należące do angielskiego towarzystwa nawigacyjnego „Indochina Steampship Navigation Company“. Narazie nie wiadomo do jakich celów okręty zostaną przeznaczone. W kołach żeglarskich mówi się o poważnych brakach w okrętach marynarki angielskiej.

Angielski motorowiec wjechał na minę.

(=) **Amsterdam**, 27 kwietnia. Jak donoszą z Londynu, wielki angielski motorowiec „Gree“ najechał w okolicy Yarmouth na minę. Załodze udało się niemal w ostatniej chwili opuścić tonący okręt i udać się w bezpieczne miejsce.

Strajk w wielkiem przedsiębiorstwie angielskiem.

Amsterdam, 27 kwietnia. — **W wielkich zakładach przemysłowych w Luton (hrabstwo Bedford) robotnicy przystąpili we czwartek do strajku.**

Powodem strajku jest odrzucenie żądania podwyżki płac, pozostającego w związku z ogólną drożyzną.

Olbrzymie oburzenie w świecie arabskim.

(=) **Rzym**, 27 kwietnia. Według doniesienia agencji Stefani, angielska prasa wieczorna pisze, że na skutek inicjatywy postów egipskich rząd egipski wniósł przedstawienie do rządów angielskiego i francuskiego w sprawie zmiany wyroków śmierci wydanych na nacjonalistów syryjskich i palestyńskich.

Rząd egipski powołuje się przytem na olbrzymie wzburzenie w świecie arabskim z powodu wyroków śmierci, wydanych przez francuski sąd wojenny w Damaszku.

Wykrycie przemytu alkoholu w Stanach Zjednoczonych.

(=) **Nowy Jork**, 27 kwietnia. W wyniku wielomiesięcznych dochodzeń przeciwko syndykatowi przemytu spirytusu, obejmującemu 5 stanów związkowych, wniesiono oskarżenie przeciw 122 pośrednikom w tych oszustwach, pod zarzutem ukrócenia dochodów podatkowych państwa w ciągu ostatnich 10 miesięcy w ogólnej wysokości 2 milionów dolarów.

Władze związkowe określają wykryty obecnie syndykat przemytników jako największą tego rodzaju bandę, wykrytą kiedykolwiek w Ameryce. (p).

Przez lupę

Świetna konjunktura dla paskarzy w Anglji.

(=) *Amsterdam, 27 kwietnia. „Financial News“ zmuszony jest przyznać, że „bohaterzy konjunktury“ w angielskim przemyśle wojennym wzięli się widocznie bardzo energicznie do pracy.*

Jak donosi to pismo, angielskie zamówienia na materjały wojenne przyjmują firmy, które „narazie nie dysponują ani fabrykami, ani warsztatami“. W tej sprawie ma być wniesiona interpelacja do angielskiego ministra zaopatrzenia na jednej z komisyj parlamentarnych.

To doniesienie angielskiego dziennika ujawnia dwa bardzo interesujące fakty, mianowicie po pierwsze, że spekulacja w Anglji kwitnie na nowo, po drugie zaś, że panuje tam faktyczny brak ważnych warsztatów wytwórczych, gdyż w przeciwnym razie takie anonimowe firmy nie mogłyby w tak znacznych ilościach dochodzić do głosu.

Co sądzono ongiś o kometach?

Kraków, w kwietniu.

Pojawienie się komety nie wywołuje już dziś takiego podniecenia, jak ongiś; wprawdzie nie jest już ona „prognostykiem“ katastrof i nieszczęść, ale mimo to zainteresowanie kometami wciąż jest wielkie.

Ażeby stwierdzić, co sądzili starożytni ludzie o kometach, cofnijmy się do czasów dawnego Imperjum Rzymskiego. Rzymianie dopatrywali się **związku między wielką kometą, jaka pojawiła się w 43 r. p. Chr., a śmiercią Cezara**, jaka nastąpiła na kilka miesięcy przedtem. Miała to być **dusza ich wielkiego wodza uniesiona do nieba**, by rządziła na wyżynach, jak panowała tu na ziemi. Wszak cesarze w ich pojęciu byli władcami nieba i ziemi.

Niektórzy umyśli, bardziej niezależne, **nie poddawały się takim zabobonom.** Gdy przyjaciele Wespazjana zaniepokojeni widokiem ognistej gwiazdy wyrażali głośno swe obawy co do losu monarchy, ten odparł spokojnie:

— Nie troszczcie się o mnie, ta gwiazda kosmata nie mnie dotyczy, **grozi ona raczej memu sąsiadowi, królowi Partów, który ma bujną czuprynę, a ja wszak jestem łysy!**

W roku 837 t. j. za panowania Ludwika Dobrodusznego zjawiła się na niebie kometa. Skoro król spostrzegł ją, wezwał astrologa i zażądał wyjaśnienia tego zjawiska. Odpowiedź astrologa snać nie zadowoliła króla. Nakazał więc całemu dworowi modlić się gorąco i przestrzegać surowego postu, co też i sam uczynił, budując ponadto kościoły.

W pięć lat później król umarł, a historycy zupełnie niesłusznie doszukiwali się **związku między zjawieniem się komety, a śmiercią monarchy.** Złowieszczy ten prorok niebieski nie był niczem innem, jak **kometą Haleya.**

Tej samej komecie, która pojawiła się znowu w roku 1066 przypisywano **szczęśliwy wpływ na zwycięstwo pod Hastings.** Niemałe wzruszenie objęło Europę, kiedy w roku 1456 (t. j. już po zdobyciu Konstantynopola przez Turków) kometa pojawiła się znowu. Wówczas ludzie chcieli widzieć w komecie

objaw gniewu Bożego,

chodziło bowiem o wybawienie chrześcijan z walki. Papież Kalist III wznowił wówczas modlitwę „Anioł Pański“ już zapomnianą, i rozkazał, by każdego dnia w południe dzwoniono, celem złączenia wszystkich chrześcijan we wspólnej modlitwie.

Komecie, jaka pojawiła się w roku 1500 **przypisywano burzę**, która zatopiła statek Bartłomieja Diaza, odkrywcy Przylądka Dobrej Nadziei.

W roku 1528 olbrzymia gwiazda ogoniasta **przeraziła cały świat** i nawet ludzie najpoważniejsi przejęli się widokiem potwora, co błyszczał na niebie, jak „miecz krwawy“.

Podanie głosi, że Karol V zrzekł się panowania nad krajem, gdzie „słońce nie zachodziło“, ponieważ obawiał się komety, jaka zjawiła się w roku 1556. Resztę życia przepędził na modlitwie i umartwianiu się.

Komety posiadają oczywiście

osobliwą postać.

Wyobraźnia ludzi idzie dalej i upatruje w nich **najfantastyczniejsze figury:** miecze ogniste, krwawe krzyże, straszne rogi i t. p. Za czasów rzymskich Plinjusz zaprowadził pewien podział komet i odróżniał rozmaite ich kształty: dzide, szpadę, tarczę, beczkę, róg, lampę itd.

Nawet w niedalekiej przeszłości komety wzbudzały niaraz powszechne przerażenie. **Przepowiadano z nich nierzadko koniec świata** i zawsze można było znaleźć większą lub mniejszą grupkę łatwowiernych ludzi, którzy w to wierzyli.

Dziś wiemy, że te włóczęgi niebieskie podlegają też ogólnym prawom, które rządzą wszechświatem.

ZEGAREK.

— Punktualność jest uprzejmością królów — rzekł pewnego razu Ludwik XVIII, spóźniwszy się o 3 godziny na kolację proszoną. Zgodnie z tem powiedzeniem dbałem zawsze o własną punktualność, to też lubiałem nosić przy sobie kilka zegarków. Myślałem sobie, że jeżeli będę miał tylko jeden, nie będzie miał nad sobą żadnej kontroli, jeżeli zaś ich będzie kilka, to będą wzajemnie na siebie uważać i iść w zawody, kto lepiej... idzie. Dlatego też miałem zawsze przy sobie jednego Patka, jednego Alpina, jednego Marvins, no i oczywiście zegar słoneczny, który jednak sprawiał mi nieco trudności, zwłaszcza wtedy, gdy nie było słońca, to znaczy wieczorem i w nocy.

Pewnego razu zauważyłem, że mój ulubiony Patek zaczyna być niesłowny. Wobec tego, że nie znam się na dietetyce zegarków i nie wiedziałem, co mam mu zaaplikować, poszedłem do specjalisty, tj. do zegarmistrza.

Jegomość z lupą w oku przyjrzał się badawczo choremu.

Zaczął grzebać szczypcami w jego wnętrznościach, pukać, stukać.

— Oj źle, pomyślałem. Bez chirurga się nie obejdzie.

— Wlos jest niewyraźny — zaopinjował specjalista. Dotychczas wiedziałem, że niewyraźne włosy mają panie, które przemalowały sobie poszycie głowy, jakoteż panowie nieco już siwiejący.

— Ile? — padło z moich ust fatalne pytanie.

— Ile czego? — zapytał niedomyślnie zegarmistrz.

— No, oczywiście, złotych. A czegóżby pan chciał, florenów, czy może dukatów!

— To się zobaczy. Ale to duża robota. Kazał przyjść za tydzień, bo miał pacjenta najprzód wykąpać w oliwie niecejskiej, następnie natrzeć jakiemiś wonnemi olejkami, a potem zoperować mu ślepą kiszkę.

Wróciłem za tydzień. Atmosfera w zegarmistrza była przytłaczająca: pacjent leżał jak długi na stole. Był blady, ale w jego dwóch rubinach i szafirach błyszczała jednak iskierka nadziei.

— No przynajmniej żyje! — pomyślałem. I to coś warte.

Zapłaciłem rachunek, który był dosyć słony, jakby leżał dłuższy czas w kopalniach wielickich, ukłoniłem się i poszedłem. Uratowali mi przecież drogą istotę, w której wierzyłem bardziej, jak w słońce.

Od tej chwili jednak nie zaznałem już spokoju. Życie moje nabrało innego charakteru. Po kilku dniach zauważyłem, że zegarek ma tendencje radosno-twórcze, względnie opanował go jakiś wiosenny szał. Spieszył się, jakby wybierał się w podróż, lub szedł do biura na ósmą. Natomiast nie mogłem wywnioskować o ile się spieszy, gdyż skoki jego były wręcz fantastyczne. Wskazywał np. punkt dziewiątą, a było właśnie trzy na jedenastą, lub też wskazówki stały na dwunastce, a właściwie było wpół do drugiej. Wiedziałem, że zegarek popadł w sidła obłędu, ale nie wiedziałem, na czem on polega i czy w tym obłędzie jest jakiś system.

Odbiło się to fatalnie na mnie samym. Zacząłem się spaźniać na wszystkie spotkania, do biura, na kolej, do znajomych, na obiad, na kolację, wogóle wszędzie. Tu maczyłem to nagłym napadem bólu zęba, zawrotami głowy, chorobą papucia, chorobą Henryka Heine-Medina, szkorbutem, chorobą Basedowa, morbus Charcot, śpiączką afrykańską, kokluszem, wstawieniem sztucznej nogi, operacją ślepej kiszki, chorobą angielską i morską i wielomainnemi.

Nie znając jednak dostatecznie medycyny, zabrakło mi wkrótce chorób na składzie i nie wiedziałem, co mam powiedzieć. Zabrakło łacińskich nazw chorób, a moim znajomym cierpliwości.

Powoli stawałem się mitem: na proszony obiad na drugą przychodziłem o ósmej wieczór, komorne płaciłem 26 każdego miesiąca, a weksle począłem płacić przed terminem, co zupełnie zdyskredytowało mnie w oczach rozsądnych ludzi i nabawiło opinji wariata.

I od tego czasu całe moje życie stanęło na głowie. Niema dla mnie świętości, terminów, pór dnia ani pór roku. Zraziłem sobie wszystkie znajome, które były na tyle łaskawe, że zaszczycały mnie swoją sympatją, ludzie mnie unikają i wogóle stałem się niemożliwy.

Mam jednak jedną jedyną pociechę: spóźnię się na własny ślub, a co najważniejsze spóźnię się na mój własny pogrzeb. I wszystkim życzę tego samego stanu rzeczy, gdyż t. zw. „czarna godzina“ albo „ostatnia godzina“, jak kto woli, przyjdzie dla mnie zupełnie kiedy indziej niż dla wszystkich, bo znów zajdzie jakieś dziwne przesunięcie w czasie i wypadnie wtedy, kiedy będzie już wszystko dobrze.

Xerez.

Trzeba mieć pecha.

Bogiem a prawdą, to nie mam wcale szczęścia do kobiet. Kiedyś, w czasach... przedhistorycznych, to jeszcze jako tako bywało. Ale odkąd ożeniłem się, to ani rusz. Żona jak cerber pilnuje każdego mojego kroku i muszę prowadzić żywot cnotliwy... z konieczności. Onegdaj tak pięknie słonko świeciło, że nie mogłem oprzeć się pokusie i wstąpiłem na chwilę do parku.

Na ławeczce siedziała cudna dziewczynka; nie wiele więc namyślając się, uchyliłem kapelusza i usiadłem obok.

Wkrótce zawiązała się między nami żywa rozmowa, a za dalszy kwadrans byliśmy już dobrymi znajomymi.

Tymczasem pokazały się na niebie samoloty, które prawie nad nami przelatywały. Skoro moja sąsiadka usłyszała huk motorów, zaczęła trząść się, jak w febrze i przysunęła się do mnie bliżej.

Gdy samoloty odleciały, odetchnęła głębiej i zaczęła opowiadać mi całą historję, jak to pewnego dnia znalazła się na terenie, który był atakowany przez lotników. Od tego czasu — jak mówiła — nie może znieść widoku i huku samolotu.

Podczas gdy tak gwarzyliśmy, znów zjawił się nad nami samolot. Sąsiadka pobladła, a wyglądając na bardzo zdenerwowaną i przestraszoną, zaczęła tulić się do mej piersi.

Skoro „niebezpieczeństwo“ minęło, zaproponowałem, abyśmy razem wybrali się na lampeczkę wina, co powinno wzmocnić jej siły. Zgodziła się chętnie. Miała jednie małe zastrzeżenie, a mianowicie, chciała wstąpić na chwilę do domu, zawiadomić, że wróci później. Na zapytanie gdzie mieszka, odpowiedziała, że tuż obok i za pare minut będzie zpowrotem.

Wyszczebiotała to wszystko jak skowronek, podała mi łapkę jak kotek i pobiegła niby sarenka.

A ja czekam.

Czekam i czekam...

W myśli zastanawiam się, co to będzie, jak wrócę do domu, jaka to będzie pucuwa i pater noster od żony.

Wreszcie zniecierpliwiony sięgam po zegarek.

Zegarka nie było.

I zamiast na dobre wino, poszedłem na kiepskie piwo...

KRONIKA.

Rozporządzenie o pojazdach mechanicznych.

(=) Kraków, 27 kwietnia. Wydany w dniu 27 kwietnia br. Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora nr. 32 zawiera **rozporządzenie o gospodarce pojazdami mechanicznemi** w Generalnem Gubernatorstwie.

Powyższy numer dziennika można nabywać w urzędzie wydawniczym Dziennika Rozporządzeń, Kraków I, skrytka pocztowa 110. Abonenci mogą wpłacać prenumeratę na pocztowe konto czekowe Warszawa nr. 400.

Ustała plaga kradzieży i włamań w Warszawie.

(=) Warszawa, 27 kwietnia. Ostatnio dał się zauważyć w Warszawie wielce pocieszający objaw. **Oto od pewnego czasu zmniejszyła się znacznie liczba kradzieży, dokonywanych zazwyczaj w porze nocnej w sklepach.** Przyczyniła się do tego znacznie akcja policji, osadzenia w więzieniach i aresztach wielu przestępców kryminalnych oraz wydanie przez władze zezwolenia na otwarcie trzech biur wartowniczych w porze nocnej.

Obok policji patrolującej w mieście, na każdej niemal ulicy dyżuruje obecnie po kilku wartowników, udaremniających włamania do sklepów i magazynów.

Dwie wsie zniszczone przez pożar.

Częstochowa, 27 kwietnia. Olbrzymi pożar zniszczył 46 domów mieszkalnych i gospodarczych we wsi Lojki w gminie Grabówka w pobliżu Częstochowy.

Powodem wybuchu pożaru było zapalenie się belki podczas pieczenia chleba w jednym z domów. Dom ten, podobnie, jak wszystkie domy we wsi, był kryty słomą, skutkiem czego spłonął w ciągu krótkiego czasu.

Ponieważ w dniu tym wiał silny wiatr, przeto ogień przerzucił się na inne budynki. **Pożar zniszczył 3/4 całej wsi.** Strat w ludziach niema, natomiast **spaliły się znaczne ilości bydła**, którego nie zdołano w porę wyprowadzić ze stajen. Trzy straże pożarne, a to z miasta Częstochowy oraz z gmin Blachownia i Konopiska nadaremnie starały się zwalczyć pożar. **Szkody, wyrządzone przez pożar obliczają na ćwierć miljona złotych.**

Drugi pożar wielkich rozmiarów miał miejsce **we wsi Łobodno pod Kłobuckiem**, 30 km na północ od Częstochowy. Także i w tym wypadku pożar **pociągnął za sobą olbrzymie straty, idące w setki tysięcy złotych.**

Pożar wybuchł również **we wsi Wypalanka, gmina Grabówka pod Częstochową**, gdzie spaliła się stodoła. Szkoda bardzo znaczna.

POZIOM WODY NA WIŚLE OBNIŻA SIĘ. W Krakwie w dniu 26 bm. zanotowano poziom minus 242, a w dniu 27 bm. poziom minus 254. W Zawichoście w ciągu dnia poziom obniżył się z plus 189 (26 bm.) na plus 180 (27 bm.).

POTRĄCONY PRZEZ SAMOCHÓD. W dniu 26 bm. zgłosił się na Pogotowie Ratunkowe 30-letni rolnik z Dobranowic Stefan Krzesiński, którego potrącił samochód na ul. św. Filipa. Krzesiński doznał złamania lewej ręki.

Gdzie i jakie zioła zbierać w miesiącu maju.

Kraków, w kwietniu.

W terenie zielarskim obowiązuje w pierwszym rzędzie dokładna znajomość **ziół leczniczych**. Gdyby zbierający miał choćby najmniejszą wątpliwość co do tożsamości gatunku rośliny, nie powinien przystąpić do jej zbioru. Początkujący powinien zaczynać pod okiem doświadczonego zielarza.

Popularnym kluczem do rozpoznawania roślin, będzie prof. Rostafińskiego „Przewodnik do określenia 1000 roślin". Pomocne mogą być również mniejsze zielniki ilustrowane, np. Biegańskiego, Czarnieckiego, a nieco większym, traktującym o uprawie będzie Motyki-Panycza „Rośliny lecznicze i przemysłowe w Polsce".

A kiedy już zapoznamy się z ziołami, zachodzi pytanie, **gdzie tych ziół należy szukać?** A więc

w lasach, zaroślach i na polanach leśnych

znajdziemy: mącznicę — liście, kopytnik — korzeń, konwalję — kwiat i liście, paprotnik — kodzeń, wilżynę — korzeń, tarninę — kwiat, brzoza biała — liście, dąb — kora, kruszyna — kora, poziomkę — ziele, łopian — korzeń, bez czarny — kwiat, kurze ziele — korzeń, mech islandzki — plecha, mydlnica — korzeń, kozłek — korzeń, podbiał — liście, jemioła — ziele, borówka — liście, wrotycz — ziele.

Na polach, rowach, ugorach, miedzach: skrzyp — ziele, rumianek — kwiat, perz — korzeń, nostrzyk — ziele, bratki polne — ziele, głucha pokrzywa — kwiat, jaskółcze ziele — ziele, żywokost — korzeń, mniszek lekarski — korzeń, mak polny — kwiat.

Na łąkach, brzegach stawów i rzek: Tysiącznik (centurja) — ziele, bobrek trójlistny — liście, tatarak — korzeń, mydlnica — korzeń, kozłek — korzeń, krzyżownica gorzka — ziele.

Przypomnę, że zioła należy zbierać w **czasie pogody, po obeschnięciu rosy.** Zebrane części ziół nigdy nie gromadzić na stosach, nie przetrzymywać długo w workach, bo łatwo zaparzają się i tracą wtedy ładny wygląd i właściwości lecznicze. **Zioła najlepiej zaraz po zebraniu rozłożyć cienką warstwą na przewiewnych strychach, a korzenie po oczyszczeniu pokrajać, zanim stwardnieją i dosuszać na piecach.**

Zioła po wysuszeniu najlepiej przechowywać w rozwieszonych workach jutowych, w miejscach suchych przewiewnych, gdyż często nie dobrze dosuszone, zatęchną lub zapleśnieją i są niezdatne do użytku.

Anegdoty z życia sławnych ludzi.

James Watt, sławny wynalazca maszyny parowej, w wieku dziecinnym zamiast **bujać i bawić się ze swymi rówieśnikami, godziny całe trawił na rysowaniu figur na piasku i zastanawianiu się nad niemi. Już w młodej główce kiełkowała wielka myśl.** Sąsiedzi i krewni uważali go za nicponia.

— James — rzekła doń pewnego dnia ciotka — weźże książkę do ręki, rób cokolwiek, nie próżnuj. Od godziny stoisz, jak w ziemię wrosły nad garnkiem wody, zdejmujesz i nakładasz pokrywę, łyżkę lub inny przedmiot trzymasz nad nią, gapisz się na kroplę wody powstałe z pary, czy to nie wstyd i nie głupota!

Ostro zestrofowany chłopczyk podniósł do góry jasną główkę i patrząc śmiało w oczy gderającej ciotki, odrzekł spokojnie:

— Nie wstyd to i nie głupota, droga ciotko moja! Kiedyś pochwalisz mnie i przeprosisz.

Stara ciotka wzruszyła ramionami i odeszła, mrucząc gniewnie pod nosem, wszak nie przeczuwała, że mały próżniak w pozornem lenistwie krył talizman wielkiej przyszłości.

* * *

Benjamin Franklin, który położył wielkie zasługi niezliczone na polu fizyki wynajdując m. in. piorunochron i odegrał też poważną rolę w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych, odznaczał się w życiu wielką prostotą. Zaproszeni przez niego, z wrzód piersiowy przerwały nić jego żywota 17 kwietnia 1790 r. w 84 roku ziemskiej wędrówki.

Testament Franklina kończył się następującymi słowy:

— Laskę z dzikiej jabłoni, towarzyszkę długich dni żywota, zapisuję memu przyjacielowi Waszyngtonowi. Choćby ten kij był berłem, nie mógłby przejść w godniejsze ręce.

Jakiż to hołd! Co za czarowna przyjaźń tych dwu ludzi.

Franklin był nietylko wielkim obywatelem i uczonym, ale i charakterem czystym i wzorem nieposzlakowanej cnoty, a postawił sobie za zadanie reformę moralną, polegającą na zwalczaniu każdego występku i przez pisma swe wiele się przyczynił do udoskonalenia swych rodaków.

Na kilkanaście lat przed śmiercią sam ułożył napis grobowy, dający zarazem świadectwo oryginalności pomysłu i zacności serca:

— Tu spoczywa na pastwę robactwu
oddane
ciało Benjamina Franklina, drukarza,
jako okładka starej księgi — z której
karty wyrwano,
i starto tytuł i złocenia.
Mimo to, dzieło nie przepadło —
gdyż pojawi się,
jak sądzi nieboszczyk, — w nowem
przejrzanem i poprawionem wydaniu; przejrzanem i poprawionem przez autora Boga. —

* * *

Jerzy Stephenson wynalazca lokomotywy poświęcał wolne chwile na oswajanie zwierząt.

Opowiadają bardzo zajmujące zdarzenie o jego psie owczarskim Spot (żart), o długich kudłach i bardzo rozumnem spojrzeniu. Psisko było łagodne, a że wdzięknąć nie grzeszyło, wynagradzało te braki wielkiem do pana przywiązaniem. Stephenson, w nieograniczonem zaufaniu do poczciwego zwierzęcia, pozwolił mu przynosić sobie obiad z domu.

Psisko wywiązywało się znakomicie z zadania. Podnosiło nos do góry by pokusę odpędzić, machało ogonem i łasiło się rozkosznie, po spełnieniu rozkazu. Pewnego razu zapach potraw skusił czworonogich towarzyszów. Na Spota napadł olbrzymi buldog rzeźnika. Walka była zacięta. Owczarek wyszedł z niej obronną nogą. — Poszarpany, skomląc, przyniósł jednak panu jak zawsze w zębach obiad. Stephenson widząc pokaleczonego przyjaciela domyślił się katastrofy, upieścił nieboraka i wyszeptał wzruszony:

— Doprawdy, to tanio — kosztem jednego obiadu zyskać pewność wiernej przyjaźni.

* * *

LEKARZ ALEKSANDRA WIELKIEGO.

W południe jednego z najskwarniejszych dni, wszedł Aleksander Wielki ze swojem rycerstwem do Tarsu, cały okryty potem i kurzem. Środkiem tego miasta płynie rzeka Cydnus, której wody słynęły z chłodu, jaki utrzymywał cień gęstych krzewów i drzew. Ujrzawszy tę śliczną jakby kryształową rzeczułkę, Aleksander zrzucił odzież i wskoczył do wody. Zaledwie zanurzył się, twarz jego pokryła się śmiertelną bladością i stracił zupełnie przytomność. Dopiero w namiocie zaczął powoli odzyskiwać zmysły. Równocześnie otrzymał wiadomość, że król perski Darjusz najdalej za pięć dni może nadejść. Kazał więc przywołać swoich lekarzy i polecił, aby go leczyli.

Między królewskimi lekarzami był niejaki Filip z Akarnanii, który służył Aleksandrowi od jego najmłodszych lat. Podczas gdy inni lekarze obawiali się użyć lekarstw gwałtownych, tembardziej, że Darjusz kazał ogłosić, iż da 1000 talentów nagrody temu, kto zabije Aleksandra, Filip oznajmił, że poda lekarstwo, które nie chybi pożądanego skutku. Zażądał jedynie trzech dni czasu na przyrządzenie owego. Aleksander chętnie zgodził się.

Nazajutrz otrzymał Alksander list od jednego z dowódców, który go błagał, aby wystrzegał się Filipa, gdyż jest przekupiony przez Darjusza i ma zamiar otruć swojego pana.

Aleksander po przeczytaniu, włożył list pod poduszkę i nie pokazał go żadnemu z przyjaciół.

Skoro nadszedł dzień oznaczony, Filip wszedł do namiotu króla, niosąc w złotym puharze przygotowane lekarstwo. Wtedy Aleksander podał mu list, i jednocześnie przyjął z rąk jego lekarstwo bez najmniejszego podejrzenia.

Uroczystym i zarazem strasznym był widok tych dwóch ludzi: jednego czytającego, drugiego spełniającego do ostatniej kropli podany puhar. Aleksander patrzał na Filipa wzrokiem łagodnym, pełnym szczerości i zaufania. Filip zaś spoglądał na swego króla oczyma przepełnionemi łzami oburzenia na tak haniebną potwarz.

Tymczasem lekarstwo zaczęło działać w sposób dozwalający wierzyć oskarżeniu dowódcy. Król stracił mowę, lecz wkrótce odzyskał siły i zdrowie. A w trzy dni później ukazał się swoim żołnierzom.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. W dniu 26 bm. wieczorem wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Szujskiego 1, gdzie 50-letni kelner Józef R., dokonał zamachu samobójczego, wypijając pół litra spirytusu denaturowanego. Pogotowie przewiozło go na oddział chorób wewnętrznych szpitala św. Łazarza.

PIOTR BERZINS.

Błękitna noc
nad kasynem gry.

18)

Obydwaj zajęli się na dobre badaniem rulety. Tylko też sposobności czekał dyrektor i jego monter. Gdy zobaczyli, że komisarz zdejmuje koło rulety, przesunęli się nieznacznie ku drzwiom. Ręka dyrektora wyciągnęła się ku tastrowi elektrycznemu. Książę coś przeczuł, ale niestety było już za późno. Kiedy młody człowiek skoczył ku dyrektorowi — w sali zapanowały ciemności. Rozległ się stukot otwieranych drzwi. Książę już nie zdążył. Dyrektor, a w ślad z nim monter ulotnili się. Zgrzyt klucza, obracanego w zamku, przekonał komisarza, że dał się złapać w pułapkę.

— No, widzi pan — rzekł książę — na co się pan naraził, nie chcąc mnie słuchać.

— Tak, widzę, że byłem w błędzie. Ale któż to mógł przypuszczać. Dyrektora zakładu znam od kilku lat. Kto mógł się spodziewać, że on jest zwykłym bandytą.

Książę nie próżnował. Wyszukał na ścianie kontakt i zaświecił ponownie lampę. Podczas gdy książę mocował się z drzwiami — komisarz interesował się w dalszym ciągu ruletą. Obudziła się w nim ciekawość nieukończonego inżyniera, który z konieczności musiał pójść inną drogą w życiu.

— Mam! — krzyknął triumfalnie. — W ruletce założono elektromagnes, który kierował ruchem rulety. Numery musiały wypadać kolejno na te sześć liczb, które już stwierdziliśmy, jeśli tylko prąd był włączony. Ktoś musiał siedzieć przy stole i włączać prąd, gdy widział, że się to opłaci.

— Teraz więc rozwiązał pan jedną zagadkę. Trzeba się zkolei zająć drugą i trzecią.

— Jakto? Drugą i trzecią?

— No oczywiście. Drugą, to jest zabójstwem księżnej, a trzecią ustaleniem w jakim kontakcie pozostawał dyrektor hotelu z całą tą bandą. Dla mnie jest rzeczą jasną, że w bandzie musiało ich być conajmniej trzech: Heresford, dyrektor i monter.

Komisarz poskrobał się po głowie.

— Rzeczywiście. Tak się ucieszyłem, że wykryłem, to znaczy wykryliśmy jedną zbrodnię, że już na śmierć zapomniałem o drugiej i trzeciej. Musimy się wydostać stąd. Ale jak?

Książę obchodził wszystkie drzwi, zarówno te, któremi weszli, jak i wiodące do dalszych sal, ale wszystkie były starannie pozamykane na klucz. Dobijanie się do nich nie dawało żadnych rezultatów. Były to grube, debowe drzwi i mimo dobijania się do nich — nie dały się wyłamać.

— Psiakrew! — Klął pod nosem komisarz. — A to mnie wystrychnęli na dudka.

— Nawiasem mówiąc, dziwię się, że pan się tak wystrychnąć. Ale nie pora teraz na kłócie. Musimy znaleźć jakieś wyjście z sytuacji. Zaraz! Mam już. Może zatelefonować.

To mówiąc książę podbiegł do aparatu stojącego na uboczu. Gdy podniósł słuchawkę do ucha, zgłosiła się telefonistka w centrali. Zażądał natychmiastowego połączenia z pokojem ministra, ale zanim zdążył wymówić słowo, ktoś przerwał połączenie. Dalsze atakowanie aparatu nie przynosiło rezultatu. Widocznie obydwaj zbrodniarze dostali się już do centrali i przewidując, że komisarz spróbuje na tej drodze uwolnić się, przerwali połączenie.

Komisarz był wyraźnie speszony i zaniepokojony.

— Jedyna nadzieja w tem, że moi chłopcy nie wypuszczą tych typów z hotelu.

— Niewielka pociecha, gdyż wszyscy znają dyrektora i ten może ich tak oszukać, że go wypuszczą.

— Tak, to nie jest takie nieprawdopodobne, przyznał komisarz. Ale co robić?

— Co robić? — Machinalnie powtórzył książę.

IX.

Perkins działa.

Opuściwszy pokój księżnej, w którym starannie zamknął podejrzaną parę, Perkins zbiegł po schodach do hallu. Było tu już zupełnie pusto. Rzuciwszy okiem po wszystkich zakamarkach, Perkins skierował się do baru. I tutaj nie znalazł ani żywej duszy. Zdziwił się, nie widząc w sali komisarza, ani też komisarza lokalnej policji. Dziwniejszem jednak było, że nie zastał tam także i dyrektora zakładu. Zaczepił Perkins jednego z kelnerów, ale ten mógł mu powiedzieć tylko tyle, że przed chwilą dyrektor wraz z komisarzem policji i jakimś młodym człowiekiem poszli do kancelarji zakładu.

Kazał się Perkins prowadzić do kancelarji, ale i tam nie zastał nikogo. Było to już prawdziwą zagadką.

— Czy jest tu jakiś agent policyjny na sali? — Zapytał się kelnera.

— Owszem, byli przed chwilą, ale nie widziałem ich już jakieś pół godziny.

Zdenerwowany do najwyższego stopnia Perkins powrócił do baru. Nigdzie nie natrafił żadnej twarzy, któraby pozwalała przypuszczać, że ma się do czynienia z agentem policji. Perkins zdawał sobie sprawę z tego, że musi działać szybko. Instynkt powiadał mu, że książę znajduje się w niebezpieczeństwie. Jeszcze raz powrócił do kancelarji i tym razem miał szczęście. Na korytarzu spotkał dyrektora, za którym posuwał się jakiś przysadzisty mężczyzna, wyglądający na montera.

— Jak to dobrze, że pana spotykam — zawołał uradowany Perkins. — Czy pan nie widział gdzie komisarza Halouve?

— Owszem, widziałem — spokojnie odrzekł zapytany. — Przed chwilą pożegnaliśmy się z nim, jak wychodził z hotelu.

— Jakto? Komisarz opuścił hotel przed wyjaśnieniem tej zbrodni?

— Zbrodnia jest wyjaśniona. Komisarz ma zbrodniarza w ręku. Właśnie go zaaresztował i osobiście odprowadził na komisarjat, chcąc natychmiast umieścić go w bezpiecznem miejscu. Potem ma wrócić i dokończyć śledztwa.

Perkins był zdumiony informacjami dyrektora kasyna.

— A to dopiero niespodzianka. Mamy zatem dwóch morderców? A tylko jedną osobę zamordowano!

— Jakto dwóch morderców? — niewinnie zapytał się dyrektor.

— No tak, bo i ja przytrzymałem na wszelki wypadek dwóch osobników, z których jeden napewno brał udział w zbrodni.

— Gdzież ich pan zatrzymał? — indagował dyrektor dalej, zachowując zupełny spokój.

— W pokoju nr. 618.

— Aha! W pokoju księżnej. — Mruknął dyrektor raczej do siebie, niż do Perkinsa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SZCZYT UPRZEJMOŚCI.

Podczas pobytu Oscara Wilde w więzieniu, odwiedził go pewien znajomy. Jakiś czas obaj zabawiali się żywą rozmową, wreszcie gość żegna się z Wildem i chce wyjść. Wilde ściska rękę znajomego i mówi:

— Serdecznie dziękuję panu za odwiedziny; proszę tylko nie gniewać się, jeśli panu nie będę towarzyszył do bramy.

*

OSTROŻNIE.

— Proszę mi powiedzieć — zapytał pewien wiedeński literat krytyka Antoniego Kuhna — jak się panu mój utwór podoba?

— Na to nie mogę sobie pozwolić — odrzekł Kuhn. — Pan jest o wiele większym i silniejszym. niż ja.

*

KTO CZYIM WIERZYCIELEM.

Balsaca nagabuje jakiś wierzyciel.

— Zwracam panu uwagę na to, — krzyczy wierzyciel — że już dłużej nie myślę czekać... Jutro muszę zapłacić palący dług.

Balsac spogląda chwilę ze zdumieniem na wierzyciela, wreszcie odpowiada:

— Co sobie właściwie pan wyobraża: Pan robi długi, a ja mam je płacić?

DOKTOROWI 12963

Aleksandrowi Szuszkiwowi

w Krakowie, Rajska 10,

serdecznie dziękuję za opiekę i wyleczenie mojej córki. Pielawska Maria.

Poszukiwane

1 trzechstronna heblarka i kelarka 200 mm,

1 cyrkularka stołowa,

1 pendułówka

z motorami lub bez. Oferty z podaniem HP motorów miejsca, ceny i terminu dostawy — ekspedycja Gońca Krakowskiego pod „Nr. 786k“. 786k

Zarządca komisaryczny firmy

S. GROBLER, ŚLUSARNIA

W KRAKOWIE, DĄBROWSKIEGO 16,

wzywa niniejszym wszystkich dłużników do zapłacenia rachunków, jakoteż w obiegu znajdujących się weksli w terminie do dnia 15 maja 1940.

Wierzycieli wzywa się do podania w tym samym terminie wysokości ich należności, przedkładając równocześnie wiarygodne dokumenty dowodowe. Po upływie wyżej podanego terminu, żadne roszczenia więcej nie będą uwzględnione. 13419

Zarządca komisaryczny
Wilhelm Goisch.

Z polecenia General-Gubernatorstwa przejąłem agendy byłych rzeczników patentowych: dypl. inż. Skarżeńskiego, Pierackiego 21, jakoteż Dr. Brodera, Garncarska 21 i przeniosłem własną kancelarję z Poznania do Krakowa, Pierackiego 21.

DYPL. Inż. GŁOWACKI
rzecznik patentowy
(b. niem. rzeczn. pat. w Berlinie).
13608

Zawiadamiamy niniejszym, iż przedstawicielstwo oraz wyłączną sprzedaż naszych żarówek i termosów w okręgach: KRAKÓW, LUBLIN, RADOM i PIOTRKÓW — oddaliśmy firmie

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
„ERIS“ ŁUBA i Ska

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Kraków, ul. Dunajewskiego 2 — Telefon 116-96

i prosimy we wszystkich sprawach dotyczących sprzedaży i dostaw zwracać się do powyższej firmy. 741k

SIEMIANOWICKA HUTA SZKŁA
Ska z o. o.
Siemianowice, ul. Fitznera 5

Górnośląska Fabryka Żarówek
„HELIOS“ Ska z o. o.
Katowice, ul. Krakowska 11

Wolne posady

PRASOWACZKĘ (CZA)
garderoby, płaca od sztuki, przyjmie pralnia Jogałła, Dietlowska 93. 13713

SŁUŻĄCA
z doskonałem gotowaniem potrzebna, tylko z dobremi referencjami. Wiadomość: Wyspiańskiego 2, Bronowice Małe, lekarz dentysta od 3—5. 13603

POTRZEBA
nauczyciela lub nauczycielki do dziewczynki do pierwszej gimnazjalnej i chłopca trzecia powszechna na wieś ze skromnemi wymaganiami. Język niemiecki w słowie i piśmie konieczny. Zgłoszenia przyjmuje z grzecznośći Zarząd gminy w Racławicach — poczta Miechów. 13691

MŁYN
gospodarczy potrzebuje od zaraz chłopca z jednym rokiem praktyki, młynarza lub podmłynarza i do pomocy gospodarczej do 25 roku. Adres: Skawina, Młyn Wodny Nr. 245, Wiktor Skoryszewski. 13636

Posad poszukują

MŁODA
zajmie się gospodarstwem domowem lub dziećmi. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13614". 13614

MIŁY
solidny dopomoże w nauce gimn. i w pracy gospodarskiej na roli za utrzymanie.— Oferty do Gońca Krak., Kraków „Nr. 13668". 13668

ZA
skromne utrzymanie i dobre słowo pomogę — wyręczę, w biurze, sklepie, domu młoda, inteligentna, przystojna panienka bezwzględnie uczciwa. Zgłoszenia poważne: Goniec Krak. Kraków — „Nr. 13616". 13616

SZOFER
mech. bez nałogów, żonaty — poszukuje posady w Krakowie. Łaskawe zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków „Nr. 13601". 13601

DOCHODZĄCA
młoda — z poleceniami, — poszukuje obsługi. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 13643". 13643

MŁODY
kierowca samochodowy — poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 13672". 13672

SAMODZIELNA
korespondentka polsko-niemiecka poszukuje posady. Wiadomość: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13629". 13629

TECHNIK BUDOWLANY
wysiedlony, kosztorysowanie. — kreślarstwo, nadzór, kilkunastoletnia praktyka poszukuje jakiejkolwiek pracy. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13627". 13627

PRACOWITA
z dobremi świadectwami szuka pracy od 1 maja Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13605". 13605

Kupno

KUPIĘ
silnik elektryczny 25—55 KM, 380 V. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13537". 13537

SZYNY
polne, tarczę, — platony, wózki — kupimy zaraz. Zgłoszenia z ceną — do Gońca Krakowskiego — Kraków — „Nr. 13634". 13634

KUPIĘ
pianino fortepian krótki dobrze zapłacę. Podać cenę, markę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13055" 13055

KAJAK
w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Hala meblowa Wiślna 4. 13683

KREDENS
kuchenny nowoczesny, duży, kupię — Kraków, Wielopole 10, — Wyrwicz. 13689

KUPUJĘ
książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne — lornety, maszyny do pisania, obrazy — marki do zbiorów. Antykwarnia Stanisławy Pelc, Kraków, Szpitalna 19. 13700

WÓZKI DZIECIĘCE
lalkowe — hulajnogi — rowerki, oraz wszelkie części kupuje — sprzedaje — odnawia precyzyjnie naprawia — „Zamczyk", Kalwaryjska 36. — 13708

KUPIĘ
elegancko oszkloną gablotkę do galanterji — i oszkloną szafę w miejsce regałów. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 13295". 13295

SINGERA
maszynę do szycia kupię. Kraków. Lelewela 9 m. 2. 13723

KUPUJĘ
i sprzedaje stare żelazo i metale: Skład żelaza, Pawia 20. 13722

STÓŁ
szafę, materace, dywan, chodnik, kupię. Zgłoszenia: biuro zleceń Kolak, ulica Dominikańska 1. 13732

PERSKIE
dywany kupię prywatnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13737". 13737

GARDEROBĘ
wszelką, bieliznę futra, tapczany, kanapy kupuje Pośpiech, Starowiślna 21. 13619

WORKI
w większych ilościach kupię. — Pijarska 11, I p. 13610

PŁACE
najwyższe ceny za wszelką garderobę (zniszczona) damską, męską, obuwie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 13609". 13609

PIENIĄDZE
natychmiast! — Kupujemy kamienice, domy, parcele w każdej miejscowości. — Zgłoszenia kierować: „Informator", Kraków — Pijarska 19. 791k

100 TYSIĘCY ZŁOTYCH
lub więcej płacimy zaraz za parcele w Krakowie pod budowę kamienicy. — Zgłoszenia: Starowiślna 28 „Universal" między 9—13 i 15—18, — tel. 127-39. 13712

KUPIĘ
małą nieruchomość w Krakowie — prowincji siedemnasta — Dwudziesta. Lubomirskiego 5/28. 13718

KUPIĘ
okazyjnie damski zegarek, — pierścionek. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 13665". 13665

PÓŁBUCIKI
męskie nr 44 lub 45, w możliwym stanie kupię. — Adresy do biura „Par" Rynek 46. 13648

MASZYNY
do szycia używane kupuje Krischer, Zwierzyniecka 6. 13645

WÓZEK
sportowy dziecięcy w dobrym stanie kupię natychmiast „Goniec Krakowski" Nr. „13678". — 13678

PLANDEKĘ
urazową w dobrym stanie kupimy. Hurtownia Krupnicza 11 w podworcu. 13671

LISA
niebieskiego, ładnego kupię okazyjnie. Zgłoszenia do Gońca Nr „13663". 13663

KUPIMY ZARAZ
samochód Cabriolet w nienagannym stanie. Zgłoszenia „Universal" Starowiślna 28, między godz. 9—1 i 3—6. Tel. 129-37. 13710

UŻYWANE:
maszynę do szycia, pisarską, rower, patefon. — Dom Przemysłowo Handlowy ul. Marka 27. 13650

STARE ZĘBY
kupuje i przerabia Zakład dentystyczny, Dietla 60. 13698

Sprzedaż

SOKI
sztucznie słodzone i namiastkę herbaty wysyła w bańkach 5 l. w cenie 30 zł — za przekazaniem. Wytwórnia, Kraków, Aleja Słowackiego 37/4. 13655

OBRAZY:
Wojciecha Kossaka, Fałata, Malczewskiego, Hoffmana, Bieszczada, Gibińskiego, Górskiego, Kolasińskiego i inne sprzeda okazyjnie sklep Komisowy, Kraków, Florjańska l. 7. 13647

PIANINO
zagraniczne, — krzyżowe piękne sprzedam. Starowiślna 12/22 ofic. lewa. 13639

PIANINO „PETROFA"
krzyżowe, płyta metalowa sprzedam — Kraków, Konarskiego 46 m. 8. 13640

SPRZEDAM
nowoczesną sypialnię, — szafę kombinowaną oraz urządzenie kuchenne. Zgłoszenia: Kraków, ul. Józefińska 17 sklep. 13685

SPRZEDAM
kabla świetlnego „Cekasu" i „Femy", automaty schodowe, telefony domowe, oraz innych materjałów elktrotechnicznych. „Radio Stella" Mogilska 16. 13633

OKAZJA!
Rola obsiana z parcelą około 2 morgi 8.000 — sprzeda Nowak, Prokocim, Piłsudskiego 47. — 13632

OKNA
do sprzedania — 160×100, drzwi 200×80 sztuk 3, 265×120. Czyżyny, Płonka, 146. 13625

SPRZEDAM
2 materace włosienne poduszkowe. Zakład tapicerski Kraków, Florjańska 32. 13602

WAGĘ
osobową nastawną sprzedam lub zamienię za rower. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13607". 13607

SKLEP
nieduży urządzeniem śródmieście odstąpię tanio. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13604". 13604

OKNA
i drzwi nowe — (ręczna robota) do sprzedania. Wiadomość: Dębniki, Zielna 11, II. p. m. 10. 13621

NAJKORZYSTNIEJ
sprzedaje kamienice, wille, domy, parcele, majątki, gospodarstwa: — „Informator", — Kraków, Pijarska 19. Duży wybór! Informacje bezpłatnie! 681k

PŁASZCZ
gabardynowy damski, rower męski „Thomann" sprzedam. Moniuszki 4 m. 5 13699

WILLĘ
osiemnastoubikacjową, dwamorgowy ogród, gotówka 130.000. — Willę nowobudowaną, pełnokomfortową jednorodzinną 55.000. — Dom nowobudowany, piętrowy dochodowy — gotówką 60.000. — Parcela uzbrojona, śródmieście, sześćsetsążniowa (trzy parcele) — 120.000. — Trzy parcele po 25.000. Nadto szereg realności — sprzeda okazyjnie — „Lokata" Kraków, ul. Łobzowska 4. 13707

SPRZEDAMY ZARAZ
kilka parcel pięknych w Skawinie, dom z ogrodem w Łagiewnikach, — dużą parcelę w Bieżanowie dom z ogrodem w Kobierzynie, parcele w Krakowie i w Ojcowie na Złotej Górze. — Załatwiamy — wszystkie formalności, udzielamy obszernych informacji, porad. Doskonała lokata kapitału. — Kraków, „Universal" Starowiślna 28, tel. 129-37 od 9—13 i od 15—18. 13715

LINY
żelazne 7.5 mm. nowe, używane — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 13620". 13620

SPRZEDAM
płaszcze męski, damski, suknie, frak, kostjum, kryształy, obrazy, walizę, patefon, nakrycie stołowe. Kraków Wielopole 10 — Wyrwicz. 12137

OBRAZÓW
przybyło dużo pięknych, najlepszych i znanych malarzy w Sklepie Komisowym: Rynek 26, I. p. 13676

OBRUSY
futra, — odzież męska, damska i dziecinna, obuwie posiada — Sklep Komisowy Rynek 26, I. p. 13677

PIĘKNA
harmonja włoska od 7—8 Moniuszki 33 a m. 7 13688

PIASEK,
spółę, szuter wiślany, wagonowo dostarcza Nowak Prokocim, Piłsudskiego 47. — 13631

KUCHENKĘ
elektryczną, kilim nowy, Dom Przemysł. - Handlowy Marka 27. 13651

MASZYNĘ
„Singer" krawiecką sprzedam. Szlak 31/5. 13680

SALONOWE
urządzenie Biedermayer sprzeda koncesjonowany chrześcijański sklep komisowy Św. Tomasza 30. 13711

TEOLOGICZNE
dzieła Herdera nabyć można — „Kultura", Kraków, św. Tomasza 26. 13661

TRZY
smokingi i frak mało używane — sprzeda okazyjnie Centralny sklep komisowy Grodzka 32. 13702

SPRZEDAM
dywan o deseniu perskim 3.8×2.8, oraz kilim 3×2. Św. Krzyża 7 — Sklep kupna i sprzedaży rzeczy okazowych. — 13709

KLUBY
meble kombinowane do męskiego pokoju, meble antyczne, porcelanę, obrazy, lampy wiszące i stojące sprzeda koncesjonowany Chrześcijański — Sklep Komisawy Kraków, św. Tomasza 30. 13714

TOREBKA
czarna, lampa wisząca do sprzedania Kraków — Jana 18, II. p. — frotn. 13662

MEBLE
używane. Dom przemysłowo-handlowy, Marka 27 13652

Matrymonialne

OSIEMNASTOLETNIA
pozna pana — brak znajomości. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13378". 13378

SZLACHETNA
poważniejsza wdowa z pensją podzieliłaby resztę życia z bratnią duszą, starszym, inteligentnym i sytuowanym samotnikiem z własnym mieszkaniem. — Cel matrymonialny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13720". 13720

CZY
poznam mężczyznę, który obecnie jest bez pracy, skromnych wymagań — chętny do wspólnej pracy w interesie handlowym. Cel — małżeństwo, posiadam mieszkanie. Reflektuję tylko na Polaka, rzym.-kat. lat 40—45. Odpowiem na pełny adres. — Goniec Krak., — Kraków, „Nr. 13670". 13670

MIŁA
inteligentna, znajomość języków, pozna matrym. sympatycznego,— kulturalnego na stanowisku „Krakowianka". Biuro Ogłoszeń. — Kraków, Sienna l. 12. 13622

WDOWIEC
lat 33, fachowiec, bez nałogów, niezależny, poślubi zrównoważoną, trochę gotówki do powiększenia inte. resu. Biuro Ogłoszeń Sienna 12 „110". 13623

Lokale

PRZEJEZDNYM
pokój niekrępujący. Pierackiego 28, m. 1. 13220

LOKAL SKLEPOWY
wolny. Kraków, Ujejskiego 11 — dozorca. 13497

DWÓCH POKOI
umeblowanych z używalnością łazienki, — czystych, słonecznych, lub jednego pokoju dużego, poszukuje od zaraz bezdzietne, wypłacalne małżeństwo (Reichsdeutsche). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13420". 13420

LOKAL
sklepowy odstąpię. Goniec Krakowski Nr 13660. 13660

LOKAL
duży na składnicę poszukiwany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13724". 13724

NOCLEGI
Starowiślna 12/16 II. p., oficyna. Zgłoszenia do 22.00. 13721

OSOBA
spokojna, samotna — poszukuje mieszkania w śródmieściu pokój z kuchnią — albo samą kuchnię lub pojedyńczy pokój. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13612" 13612

2-POKOJOWE.
łazienka, przy dworcu, gospodarz wynajmie. Wiadomość: Lubomirskiego 5/28. 13717

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia. Grodzka 59, m. 12. 13576

DWA
bardzo duże pokoje, elektryczność, przy Plantach. Gospodarz wynajmie. Wiadomość: Lubomirskiego 5/28. 13719

MIESZKANIA
2-, 3-pokojowego z kuchnią poszukuje lekarz. Michałowskiego 4, m. 9. 13544

MIESZKANIA
jedno- lub dwupokojowego (chętnie willa) — poszukuję dla wypłacalnego — oraz zgłoszenia wszelkich wolnych mieszkań — przyjmuje bezpłatnie: „Fiducia" — Kraków, Florjańska 3. 13618

1—2
pokoje kuchnia, gaz, elektryka— poszukuję zaraz. Czynsz naprzód, dalej pewny. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 13653". 13653

Nauka i wychowanie

KONCESJONOWANA
Katolicka Uczelnia rozpoczyna 1 maja nowe kursy kroju i szycia. Wpisy codziennie: — Kraków, Grodzka 63. 13552

MARCZEWSKIEGO
akademicki kurs niemiecko-polskiej stenografji (języka) maszynopisma: Rynek 9. 12904

KURSY WIECZORNE
niemieckiego, angielskiego, rosyjskiego rozpoczyna pedagog. Zapisy codziennie: Szczepańska 7/9. 13341

1,25
godzina niemieckiego. Student germanistyki. — Tenczyńska 3/5 (przy Zwierzynieckiej. 13628

LEKCJE
języka niemieckiego najlepszą metodą. — Kraków, Jana 18 II piętro front. 13664

MASZYNOPISMA
uczę indywidualnie. Sławkowska 30/6 13649

NIEMIECKIE
kursy językowe, tłumaczenia techniczne — pośrednictwo. Blich 6, mieszkanie nr 6. 13675

MASZYNOPISMA
szybko, należycie wyuczam „Wanda" Kraków, Florjańska 39. — Indywidualne lekcje niemieckiego. 13659

WIEDEŃCZYK
wyucza niemieckiego w czterdziestu lekcjach. Zyblikiewicza 5. 160. 13626

JĘZYKA
niemieckiego dla początkujących, stenografji polskiej, niemieckiej najszybszą, najnowszą metodą, udziela długoletnia specjalistka: Kraków, Gołębia 2, m. 7. 13200

LEKCYJ
rysunku i malarstwa dla dzieci i dorosłych udziela u siebie i na mieście art.-malarka M. Niedzielska, Szpitalna 17, m. 6. Informacje codziennie od godziny 12—1. 13155

MASZYNOPISMA,
stenografji dwumiesieczne Kursy prof. Nycza, Senacka 6. 12655

KOREPETYCYJ
udzieli tanio profesor. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 12565". 12565

NIEMIECKI
konwersacja, lekcje dla początkujących, tłumaczenia, podania. Kraków. Tarłowska 5, m. 4, tel. 185-05. 13078

NIEMIECKIEGO
uczy specjalną metodą: Zyblikiewicza 20/4. 13548

POSZUKUJĘ
towarzysza (ki) do nauki francuskiego (początki). Warszawska 18 m. 3, g. 5—7. 13477

STENOGRAFJI
polskiej, niemieckiej (Einheitskurzschrift), korespondencji, maszynopisma systemem 10-ciopalcowym — wyuczam. Przepisuję na maszynie: — Wielopole 13/7. 13542

TŁUMACZKA
przysięgła angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego — udziela lekcyj języków: Basztowa 18, m. 4. 13551

RUTYNOWANA
nauczycielka udziela nauki i konwersacji niemieckiego, wszystkie zakresy. — Zgłoszenia: Krowoderska 21 — sklep. 13482

NAUCZYCIELKA
z Pomorza, ze znajomością języka niemieckiego, udzieli lekcyj z zakresu gimnazjum i liceum za obiady. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13261". 13261

KONCES.
Kursy kroju i szycia Józefina. Kraków, Warszawska 4. — Nowe kursy 1 maja. — Gwarancja wyuczenia. — Opłaty przystępne. Wpisy codziennie do 7 wieczór. 13328

PROFESOR
germanista. Kraków, Sołtyka 11, pierwsze piętro. Niemiecka konwersacja pierwszorzędna, księgowość, stenografja, matura, doktorat. 13333

NIEMIECKIEGO
francuskiego dorosłym, dzieciom metodą łatwą — tanio udziela rutynowana siła. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13598". 13598

Różne

PRZEWOZY
towarów autami ciężarowemi — każdy tonaż: Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 13393

OTWIERAM
kasy wertheimowskie bez uszkodzeń, klucze dorabiam: Zakład Bronzowniczy — Franciszek Dziedzic — Kraków, Senacka 10. 13168

WYSIEDLONA
młoda mężatka, prosi o wózek dla niemowlęcia. Pańska 8/4. 13736

PRZYSTĄPIĘ
do spółki do sklepu cukierniczego Zgłoszenia: — „Par" Kraków, Rynek 46 „Z. P." 13646

DNIA
20 kwietnia 1940 r. zgubiono w kinie „Świt" rękawiczkę zamszową bronzową. — Znalazcę upraszam o łask. zwrot do kasy kina „Świt" za wynagrodzeniem. 13642

PRZYJEZDNYM
ułatwiam sprawy kupna towarów w Krakowie. — Biuro. Al. Słowackiego 37/4. 13654

OKAZJA
Parcelę — 300 m^2 Łobzów na skład, uprawę warunkowo wydzierżawię bezpłatnie — „Fiducia", Kraków, Florjańska l. 3. 13619

UNIEWAŻNIAM
zagubione zaświadczenie o dokonaniu rejestracji mężczyzn — wystawione na nazwisko Jerzy Kordian Piechocki. 13679

PODANIA TŁUMACZENIA
niemieckie, angielskie, rosyjskie. Szczepańska 7—9. 13681

LEMEK JÓZEF
unieważnia zgubioną kartę rzemieślniczą powiat jasielski — Znalazca odeśle za wynagrodzeniem: Gmina Brzostek 2. 13692

ZAPALNICZKI,
maszynki do mięsa naprawia fachowo szlifiernia Spawalnia Metali Myszkowski, Dietlowska 46. 13408

NR. I C 147/40. OBWIESZCZENIE.
Dnia 19 kwietnia 1940. Sąd Okręgowy w Krakowie, po rozpoznaniu w dniu 19. IV. 1940 r. sprawy z wniosku Dr Ludwika i Zofji z Glazińskich Ocetkiewiczów, dział. przez adw. Dra Stanisława Rowińskiego przeciwko: 1) Dr. Michałowi Ringlowi, — 2) Idzie Ringlowej, 3) Paulinie Müller, 4)) Leonowi Koplelowi, 5) Katarzynie Marischler, 6) Elżbiecie Marischler, 7) Antoninie Grabowskiej, 8) Janinie Rybczyńskiej, 9) Marji Zgóralskiej i 10) Dr Janowi Kmicikiewiczowi — wszystkim nieznanym z miejsca pobytu — o usprawiedliwienie prenotacji — postanawia na zasadzie art. 157 kpc: I. ustanowić dla nieznanych z miejsca pobytu pozwanych kuratora w osobie adwokata Dr Jana Dobrzańskiego w Krakowie, ulica Sławkowska 1, celem ochrony praw pozwanych aż do chwili zgłoszenia się pozwanych lub osoby uprawnionej do ich zastępowania; II. zarządzić doręczenie pozwu do rąk kuratora z tem, że doręczenie uważa się za dokonane z upływem miesiąca od daty ogłoszenia obwieszczenia w budynku sądowym; III. koszty połączone z ogłoszeniem oraz z ustanowieniem i czynnościami kuratora, ponosi na razie strona powodowa. 13575

SPECJALISTA
chorób kobiecych i akuszer, Kraków, — plac Dominikański 2, przyjmuje od g. 9—11 i 3—5. Ulgi dla niezamożnych. 13624

SĄD
grodzki w Krakowie dnia 26 kwietnia 1940. Sygn. I. 1. No. 887/40. — Na wniosek Matyldy Gayowej zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodów zastawnicznych: Kom. Kasy Oszcz. M. Krakowa Nr. 34383 z dnia 27 VII. 1939 i Akc. Banku Hipotecznego Oddział w Krakowie Nr. 42371 z dnia 21 IV 1939 i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty tego ogłoszenia zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymienione dowody za umorzone. Dr H. Gawacki, Sędzia grodzki. 13669

POŻYCZAJĄCEMU
zabezpieczeniem 4 tysiące na wykończenie domu, procent lub zapewnię mieszkanie, opiekę. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 13694". 13694

WYSOKĄ
nagrodę otrzyma, kto zwróci album z markami, zostawiony w żółtej walizie w pociągu w Bogumiłowicach dnia 5 września 1939 r. Feliks Dziuba, Kraków, św. Łazarza boczna 2 m. 1, do godz. wpół do dziesiątej rano. 13716

PRZYJMIE
na przechowanie lub wydzierżawi pianino dobre. — Św. Krzyża 7 — Chem. Pralnia. 13684

Nr. Km. 473/38. OBWIESZCZENIE
o I. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Tuchowie i w Ciężkowicach z siedzibą w Ciężkowicach podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Kasy Stefczyka w Siemiechowie przeciwko dłużnikom Janowi i Ludwice Wójcikom w Siemiechowie — dnia 4 czerwca 1940 r. o godzinie 10-tej w Sądzie Grodzkim w Tuchowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności lwh. 112 i 441 zag. ks. gr. gm. kat. Siemiechów, stanowiących gospodarstwo wiejskie o obszarze 16 morgów 729 sążni kw. wartości szacunkowej wraz z przynależnościami w kwocie 26.788 zł o cenie wywołania 20.091 zł. — Przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię wkwocie 2.678 zł 80 gr. oraz zezwolenie na nabycie przedmiotowej realności, wydane przez starostę powiatowego (Kreishauptmana) w Tarnowie. Bliższe szczegóły co do położenia, jakości gruntów oraz ich przynależności znajdują się w protokole oszacowania zlicytować się mającej nieruchomości. — Komornik: Leopold Wilga. 826k

R. H. A. III. 94. SĄD OKRĘGOWY
w Rzeszowie postanawia wpisać do rejestru handlowego, dział A. Firma: Handels- und Industriehaus Roman Ławruk in Rzeszów, Dom handlowo-przemysłowy Roman Ławruk in Rzeszów, siedziba Rzeszów, Jagiellońska 10/67. — Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka mydła, fabryka cukierków i przetworów owocowych, handel surowcami, potrzebnymi do fabrykacji tychże, handel przetworami, artykułami pierwszej potrzeby, tłuszczami, przetworami minerałów bitumicznych, materiałami budowlanymi i opałowymi, jak wogóle tworzenie i prowadzenie — przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych wszelkiego rodzaju. Imię i nazwisko kupca: Roman Ławruk, data wpisu: 1 lutego 1940. 825k

PŁACĘ
natychmiast wynagrodzenie administratorom domów, osobom prywatnym, każdemu, kto zawiadomi mnie, które realności są zaraz do sprzedania. — Chcę kupić! Zgłoszenia: ulica Pijarska 19, pierwsze piętro — biuro. 680k

PRACODAWCY!
Nowe tabele podatku dochodowego, świadczeń socjalnych sprzedaje „Skarbopol", Florjańska 5.

OKRĘŻNA
sprzedaż — teren Gubernatorstwa, poszukuje artykułów, towarów, zastępstwa, przedstawicielstwa, — Przyjmę spólniczkę (ka). „Konzessionirtes Gewerbebund" — Krakau, Postfach 89. 13444

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę chlebową — nr. 2183. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13606". 13606

PEWNOŚĆ
Kto przystąpi do spółki mleczarni, jestem samotna z gotówką 2 tysiące zł. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13611".

PIANINO
wypożyczę lub kupię: Mikołajska 6, I piętro (4). 12930

SŁYNNA
wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie — Przyjmuje godz. 4—6, Kraków, św. Filipa 18, — m. 11. 13689

WIPLADRUM
Kraków, — Florjańska 55, Laboratorium Protetyki Dentystycznej na licencji Friedrich Krupp Essen — i Dr. Drumm, Berlin. Przyjmujemy wszelkie prace do wykonania. Ponadto dostarczamy wszelkich materjałów i instrumentów dentystycznych. — 13733

OSTRZENIE
nożyków do golenia 10 gr przyjmuje sklep Wiktorja Zbrojówna, Florjańska 45. 13397

PATEFONY, PŁYTY,
membrany części nawet zupełnie zniszczone — kupuje — sprzedaje, precyzyjnie naprawia — „Zamczyk" Kalwaryjska 36. 13705

KURSY MODNIARSTWA
obejmujące całokształt zawodowej nauki. Wpisy — Antonina Nartowska, Kraków, Mikołajska 13. 13704

DAMSKIE
kostjumy, płaszcze wykonuje — fasonuje pierwszorzędnie, tanio A. Proszek, Mały Rynek 4. 13583

JASNOWIDZ PSYCHOGRAFOLOG
Womouth przepowiada przyszłość, opracowuje nieomylne horoskopy życiowe — przyjęcia codziennie: Kraków, ulica Straszewskiego 25, — m. 12, oficyna. 12902

CHOROBY
weneryczne, skórne, żylaki bezoperacyjnie, wady kosmetyczne leczy Dr Zbigniew Kukulski, obecnie Kraków, Siemiradzkiego 8 obok Domu Zdrowia. 12450

PATEFON
walizowy wypożyczę lub kupię: Mikołajska 6, I piętro (4)). 12931

LEKARZ
chorób wewnętrznych i kobiecych ordynuje: Dietla 62, m. 8. Niezamożnym i uchodźcom zniżki. 13226

ULOKUJĘ
25.000 na hipotekę, również na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13234".

KOSZULE
męskie wykonuję pierwszorzędnie. Grochowski Felicjanek 7. 13461

ZDJĘCIA BIELCA
można poznać odrazu, gdyż ma swoją charakterystykę: piękne ułożenie, oświetlenie, ujęcie — czyni go artystycznym obrazem. Karmelicka 50. 13468

LEKARZ
chorób kobiecych przyjmuje codziennie 10—12 i 17—19. Syrokomli 28, Kraków. — Niezamożnym pacjentkom zniżki. 13471

KTO
z wysiedlonych posiada obrazy i chciałby ich tam sprzedać, proszę się zgłosić: Dom Handlowo-Komisowy. Szpitalna róg Tomasza. 13435

FARBUJE
i czyści chemicznie wszelką odzież solidnie i tanio: Firma Jogałła Franciszek, Kraków, Dietlowska 93. 13171

GABINET
lekarski dla chor. wenerycznych — (kobiety i dzieci) skórnych i kobiecych. — Ordynuje kobieta-lekarz od godz. 9—1 i 4—8 przy ulicy Grodzkiej 48/3. Kosmetyka lekarska. — Pielęgnacja cery i włosów. 13535

DENTYSTYCZNY
zakład Dr Wydry, ul. Grodzka 29 czynny od 10—13 i od 16—18. 13329

FORMY
na suknie, kostjumy na miary osobistę wykonuje „Józefina". — Kraków, ul. Warszawska 4. 13330

KRUCZAŁA
Rudolf, major 61 p. p. Bydgoszcz, zaginiony. Ktokolwiek wie coś, o wiadomość prosi stroskana żona: poczta Czarna ad Tarnów. 13554

P. WÓJCIKIEWICZA
proszę o porozumienie się w sprawie walizki bronzowej, zostawionej w Markowej koło Przeworska. Kraków, Kolberga 12/7. 13556

ZASTRZYKI
podskórne, śródmięśniowe, dożylne: medyk, dłuższa praktyka kliniczna: Karmelicka 55, m. 4. 13527

UWAGA!
Stałe zatrudnienie wynagrodzeniem 240 zł. za udzielenie pożyczki krótkoterminowej 2.500 zł. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13585". 13585

ZEGAREK
zgubiono platynowy, wysadzany brylancikami — dnia 24 kwietnia. Zwrot za nagrodą: Florjańska 51, m. 4. 13526

SKLEPÓW
do przyjmowania bielizny dla Pralni za prowizją poszukuję zaraz Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 13530". 13530

WYDZIERŻAWIĘ
ogród ogrodzony. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 13524". 13524

SZCZAWNICKI
wieloletni lekarz zdrojowy dr Władysław Szumowski zawiadamia, że tego lata przyjmuje nie w Szczawnicy, lecz w Krakowie przy ulicy Piłsudskiego 6 od 9—10 i od 2—4 w chorobach gardła, krtani, nosa i uszu. 13429

ALPECIN
niezawodny środek do pielęgnacji włosów w/g. przepisu prof. dr. Bruc'ka. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. Wytwórnia Małopolska Fabryka E. Matula, Kraków. 577k

GRAPOLOGINI „SYLVIA"
udziela odpowiedzi w językach: polskim, węgierskim, niemieckim: Urzędnicza 42, m. 3. 13225

KTO
widział na motorze Władysława Szewca we wrześniowej wędrówce w kierunku Lwowa — zechce uwiadomić żonę Julja Szewcowa, p. Łapanów, pow. Bochnia. 13280

POSZUKUJĘ
spólnika ze współpracą do rentownego przemysłu, potrzeba 20.000. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13485". 13485

30.000
złotych ulokuję w przedsiębiorstwie na prawach spólnika, lub nabędę już czynne przedsiębiorstwo. Zgłoszenia: Goniec Krak, Kraków „Nr. 13408"

„STANISŁAWA" WOYCICKA
Pracownia sukien damskich została przeniesiona na ul. Biskupią 16, parter. 12937

SPÓLNIK
gotówka 10.000, do rentownego interesu poszukiwany. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 13351". 13351

LEKARZ
specjalista chorób skórnych i wenerycznych — przyjmuje od 2—3 i 4—6, Rynek Główny 15, II p. 12135

INŻYNIER
(Reichsdeutscher) przedstawiciel Przemysłu Wielkiej Rzeszy ułatwia zakup pierwszorzędnych i tanich towarów, — wszelkich maszyn oraz sprowadzenie tychże do terenów Gubernatorstwa. — Ingenieur-Büro Krakau, Strasse der Polizei 21/2. Ruf 1-55-50. 11259

DR. NADOLSKI
lekarz - dentysta z Poznania ordynuje: Kraków — Sienna 2. 12787

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI
z Wielkopolski przyjmuje Mikołajska 5. 12800

WRÓŻBITA
światowej sławy poradzi najlepiej kabałą tarokiem egipskim. Siddharta — Kraków, Wybickiego 5 m. 2. 13170

ZAWIADAMIAM
moich Szanownych Klientów, że uruchomiłem moje Warsztaty Ślusarskie i wykonuję nadal solidnie wszelkie zamówienia w zakresie konstrukcyj budowlanych, naprawy maszyn, jak również elektryczne i gazowe spawanie. Teofil Tokarz, Kraków-Podgórze, ulica Wielicka 8. 12980

O PASZPORTY,
przepustki i t. d. podania niemieckie. Interwencje. — Basztowa 10/2, tel. 159-35. 13165

KSIĄŻKI
wypożycza — powieści i naukowe Księgarnia „Nauka i Sztuka" — Podwale 6. 12827

UZĘBIENIE
trwałe, tylko metal' **PLATIRIDIA"** z porcelana. — Bezbolesne zabiegi. niskie ceny. Kornik, Kraków, Florjańska 29. 12140

OBEJMĘ
przedstawicielstwo firmy, oraz przyjmuję zlecenia handlowe na Kraków i inne miasta: Betty Frażmowskiego 15, m. 2, od 10 do 12 i od 16 do 18. 13401

„SZYK"!!!
zdobędziesz, gdy dasz szyć pracowni krawieckiej Podoleckiego, Zyblikiewicza 5 — kostjumy, płaszcze, ubrania. — Uwaga! Fachowo, niedrogo, solidnie — zaufaj, nie zawiedziesz się. Dla uchodźców ceny zniżone. 13370

PISANIE — TŁUMACZENIE
wszelkich podań, pism. Biuro Basztowa 10/2. Tel. 15935. 13753

DOBRE
obiady: Garncarska 19. 13525

LEKARZ-DENTYSTA
Stankiewicz. Pierackiego (Studencka) 25/4, 10—1, 3—7. 13222

ARTYSTYCZNA TKALNIA
naprawia bez śladu wszelką uszkodzoną garderobę. Kraków, Grodzka 6, tel. 180-58. 13038

GARDEROBĘ
damską — męską przerabia, nicuje, czyści, prasuje, szyje nową Zakład krawiecki Franciszka Zwierza, Kraków, Biskupia 12. 13674

Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności

Wolne posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego, uczciwa, inteligentna, z samodzielnem gotowaniem, potrzebna od zaraz: Kraków, Sienkiewicza 7, m. 4. 13396

CHŁOPCA do bezpłatnej praktyki bufetowej i obsługi gości potrzebuje — Bar Zygmunta Sobolewskiego Nowy Targ, Rynek 8. 814k

PRAKTYKANT-KA (kant) z lepszej rodziny, potrzebna na zaraz w Salonie Fryzjerskim „Carmen", Kraków, ul. Jagiellońska 5. 13518

CHŁOPCA do posyłek z wózkiem ręcznym — poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13529". 13529

PRACZKI I PRASOWACZKI zawodowe potrzebne zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13532". 13532

POTRZEBNY czeladnik szewski na robotę mieszaną: ul. Mogilska 65. 13406

SŁUŻĄCA młoda, dobre gotowanie, — do wszystkiego potrzebna: Kraków, Ludwinów, Spiska 11 — właściciel. 13557

SŁUŻĄCA zdrowa, obrotna, potrzebna do pokoi do willi pod Krakowem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13582". 13582

SAMOTNĄ wysiedloną, uczciwą, skromnych wymagań, przyjmę na utrzymanie, mieszkanie, za pracę domową. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13595". 13595

POTRZEBNI 2 kelnerzy restauracyjni, władający niemieckim. Zgłoszenia: Kielce, Biuro dzienników Kiebabczy 823k

TOKARZ na roboty samochodowe potrzebny: Siwek i Hein Kraków, Smolki 11. 13590

POTRZEBNA fryzjerka, pierwszorzędna siła — posada stała: — Pająk, Wielopole 14. 13596

DAM bezpłatnie mieszkanie w Borku Fałęckim za pilnowanie domu — kaucja wymagana. Wiadomość: Kraków, Grzegórzecka 4, restauracja. 13567

DZIEWCZYNA czysta, uczciwa do wszystkiego, potrzebna zaraz, Osiedle Oficerskie, Beliny Prażmowskiego 49 a, m. 10. 13635

POSZUKIWANY inkasent (ka) — 210 miesięcznie, diety dzienne 10 kaucja 2000. — „Fiducia" Florjańska 3. 13617

Posad poszukują

SZOFER na wszystkie pojazdy mechaniczne może objąć posadę zaraz. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13637". 13637

SAMODZIELNA korespondentka polsko-niemiecka perfekt. szuka posady. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13630". 13630

MATURZYSTKA perfekt niemiecki, polski, maszynopisanie — przyjmie posadę. Hetclów 25 mieszkanie 8. 13476

SZOFER — mechanik, kawaler, bezwzględnie uczciwy, pracowity, pierwszorzędne świadectwa, bardzo dobre polecenia — poszukuje posady szofera. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13486". 13486

WYSIEDLONA poszukuje pracy biurowej, znam maszynę, stenografię. Po ukończeniu szkoły handlowej pracowałam w przedsiębiorstwie handlowem w charakterze kasjerki oraz w administracji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13451". 13451

DOCHODZĄCA inteligentna, uczciwa łagodna — zajmie się dziećmi, chorym, pracą domową w rodzinie francuskiej lub polskiej, skromne wynagrodzenie. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13555". 13555

POSZUKUJĘ posady z gotowaniem 15 maja — najchętniej do samotnej osoby. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13546". 13546

MĘŻCZYZNA lat 61, samotny, wysiedleniec, dobry mechanik i narzędziowiec — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia tylko za życie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13550". 13550

ENERGICZNA, inteligentna, młoda wdowa poszukuje pracy, zna się na gospodarstwie. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13490". 13490

MŁODA mężatka zajmie się domem jednej osoby. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13441". 13441

RUTYNOWANA bartniczka przyjmie pracę w większej pasiece. — Zgłoszenia Biuro ogłoszeń Kraków Sienna 12 — pod „Sumienność". 13693

PANNA uczciwa, pracowita — z kilkuletnią praktyką sklepową szuka posady. Początki niemieckiego. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 13283". 13283

GOSPODYNI z gospodarczą szkołą, panienka przystojna, dobra, wzorowo poprowadzi dom samodzielnie. Zgłoszenia przyjmuje Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13573". 13573

ROLNIK, szkoła rolnicza, sumienny, żona, dziecko — prosi o praktykę we dworze za utrzymanie. Kazimierz Sobieraj, Lelowice, gm. Pałecznica, pow. Miechów „Janek". 13592

TRZYDZIESTOLETNIA wdowa po urzędniku zajmie się gospodarstwem samotnej inteligentnej osoby. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13450". 13450

HANDLOWIEC rutynowany, buchalter-bilansista, spec w branży żelaza, maszyn rolniczych, materjałów budowlanych i opałowych, znajomość języka niemieckiego, prawem jazdy na samochody i motocykle — szuka odpowiedniej posady. Oferty łaskawie do Gońca Krakowskiego, Kraków, — „Nr. 13559". 13559

PANI lat 30, samotna, inteligentna zajmie się domem, [illegible] szyciem, dziećmi. Wiadomość: Zaleskiego 44, m. 2. 13562

WDOWA 6-letnim synkiem poszukuje zajęcia do gospodarstwa domowego. Zgłoszenia: Straszewskiego 4, — m. 1. 13265

MŁODY czeladnik blacharz-instalator z Poznańskiego, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13673". 13673

Kupno

SKLEP odpowiedni dla kobiety do prowadzenia, kupię. Zgłoszenia. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13415" 13415

KUPIĘ dom za 7.000 zł. względnie przystąpię do spółki z kapitałem 7.500 zł. Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 13588". 13588

LODOWNIĘ elektryczną kupię. Lankoszowa Marja, Kraków, Rynek 45, oficyna. Zgłoszenia od 13—17. 13593

POTRZEBNY podręczniak szewski: Królowej Jadwigi 48. 13600

BRYCZKĘ jednokonną, dobry stan, resory, wygodną, kupię zaraz. Zgłoszenia Ladzin, dwór, poczta Rymanów. 13599

ŻELAZKA elektr. do prasowania kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Groble 17, m. 17. 13531

KUPIĘ maszynę do szycia w dobrym stanie. Florjańska 25. Sklep z obrazami. 13571

SAMOCHÓD ciężarowy 3 do 5 tonnowy, oszczędny, popularnej marki w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 13289". 13289

PERSKIE dywany kupuje i sprzedaje płacąc najwyższe ceny. Starożytności — Bracka 3. 13703

ZŁOTE wyroby, aparaty i przybory fotograficzne, kryształy, kupuję. Aleja Słowackiego 18, m. 5. 12876

UWAGA! Kupi katolik pierścionek, łańcuszek, branzoletkę i t. p. — płaci najwyższe ceny. Kraków, Szpitalna 18, I p. m. 2. 13159

UWAGA! PIANINO kupię lub wypożyczę. Oferty pisemne pod „Zaraz" Biuro Zgłoszeń, Mikołajska 6, I piętro. 12928

PATEFONY, płyty gramofonowe, maszyny do szycia — kupuję. Kraków, Wielopole 10, Wyrwicz. 13027

GARDEROBĘ NOSZONĄ kupuję, — płacę najwyższą cenę, na żądanie przychodzę do domu. Józefa 22, Sklep 12883

KUPUJĘ noszoną garderobę, płacę dobrze. Starowiślna 54/24 13057

SKLEP urządzeniem kupię, dobry punkt, pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13549". 13549

PIANINO, fortepian kupi ksiądz. Handlarze wykluczeni. Goniec Krakowski Kraków, „Nr 13089". 13089

KUPIĘ kołnierz, spód pod futro. — Zgłoszenia: Ujejskiego 7/9. 13553

WAGĘ kuchenną kupię: Kraków, Parkowa 1, m. 14. 13545

MEBLE, wózki dziecinne, maszyny do szycia, pisania, patefony, płyty, garderobę, kilimy, kryształy wszelkie rzeczy używane kupujemy, przyjmujemy komis. Koncesjonowany Sklep Komisowy, Plac Dominikański 4. — (Uwaga na adres!). 13223

PIANINO kupię z rąk prywatnych okazyjnie, do nauki początków. — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 12704". 12704

PIANINO fortepian, patefon kupi wysiedlony. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13061" 13061

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia" — Rynek 9. 12903

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę, — przychodzę do domu. Bracka, 10/7 podwwórze. 13199

ULE amerykańskie z pszczołami kupię zaraz. Krzyżanowski, Prądnik Czerwony, Piłsudskiego 17. 13464

KUPUJĘ, płaci gotówką wszelką garderobę damską, męską, obuwie, dywany, kilimy, urządzenia domowe, biurowe, żelazka — kuchenki elektryczne, — patefony, aparaty fotograficzne i t. p. Dom Komisowy, plac Szczepański 2. 13469

KUPIĘ otomanę mało używaną oraz stolik salonowy. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13417" 13417

KUPUJĘ kilimy, dywany, srebro, meble i garderobę. Sklep Starożytności — Gołębia 2, Haubelt. 13474

ZAKOPANE. Biuro Zleceń „Morskie Oko" kupi domek z ogrodem, na przedmieściu Krakowa lub innego miasta Małopolski — do 40.000, — gospodarstwo rolne w pobliżu miasta, do 70.000 — majątek ziemski ponad 100 morgów. 810k

KUPIĘ spodnie do butów z cholewami (rajtki). — Kraków, Czarnowiejska 71, m. 6. 13533

KTO ma do sprzedania garderobę, kilimy, dywany, firanki, przedmioty złote lub inne wartościowe rzeczy, — niech zgłosi się: Ulica św. Krzyża 7 — Sklep Kupna i Sprzedaży Rzeczy Okaz. 12605

KUPIĘ patefon, płaszcz damski, męski, sukienkę, maszynę: Starowiślna 12/22, ofic. lewa. 12741

PIANINO-fortepian — kupi nauczycielka. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13006". 13006

ZĘBY stare, różnego rodzaju kupuję i przerabia. Płaci najwyższe ceny. Zgłoszenia: Kraków, Kalwaryjska 27, m. 3, parter. 13074

FILATELISTOM najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus". Kraków, Rynek 37. 12287

KRYSZTAŁY, obrazy, dywany, kilimy, — różne rzeczy używane przyjmuje do dużej wystawy. — Szybka korzystna sprzedaż zapewniona. Koncesjonowany Sklep Komisowy Plac Dominikański 4 (Uwaga na adres!!). 13218

MARKI pocztowe polskie, niestemplowane kupuję. — Płacę pełną wartość. — Zamiejscowi przysłać opis. Waller, Kraków, Sławkowska 4/4. 13352

WAGI UCHYLNE, sklepowe kupuje „Centrala Wag", Kraków, Wiślna 2. 13368

KUPIĘ okazyjnie dobrą maszynę do pisania i meble biurowe. Oferty z podaniem ceny: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13449". 13449

SYPIALNIE, JADALNIE, oraz wszelkie inne urządzenia domowe, biurowe kupuje, — płaci najwyższe ceny gotówką: Hala Meblowa, Wiślna 4, parter. 12834

SREBRO stołowe wyrabia, kupuje stare. — Rajska 6. pracownia. 13467

KUPIĘ każdą realność — miejsce obojętne. Kraków, — Szczepańska 3, m. 5, 11—13. 13516

PRZEDMIOTY ze złota i srebra kupuje Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 30. 13466

ZĘBY sztuczne, stare korony kupuję. Staszica 11 m. 1, popołudniu. 13456

FORTEPIAN lub pianino kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13459". 13459

KUPUJĘ wszelkie znaczki pocztowe: „Filatelia", Kraków, Długa 14. 13369

BIŻUTERJĘ złotą kupię, najlepiej zapłacę — ul. Jabłonowskich 7, m. 4 — godzina 11—1, — 3—6. 12901

ZŁOTE pierścionki branzolety, łańcuszki kupię: Grodzka 2, m. 9, oficyny, I piętro. 13156

GARDEROBĘ męską, damską, dziecinną stale kupuję: Kraków, Wielopole 10 — Wyrwicz. 13025

JADALNIĘ sypialnię, tapczan kupi wysiedlony. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13060". 13060

UBRANIA, bieliznę noszoną kupuję — na żądanie przychodzę do domu. Józefa 42, m. 2. 13061

WÓZEK dziecinny okazyjnie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13540". 13540

PASKI zamszowe stare, każdą ilość kupuję. Podaj adres! Goniec Krakowski, Kraków „Nr 13539". 13539

PIANINO fortepian, patefon kupię — zapłacę bez wyzysku: Karmelicka 17, m. 9. 13229

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 11095

KUPUJEMY dywany ręczne, perskie, kilimy, płacimy najwyższe ceny. Halpern, — Kraków, Poselska 18. 12845

ZŁOTE korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 11095

JADALNIĘ kupię dobrym stanie. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 12924". 12924

ZĘBY STARE kupuje Zakład Dentystyczny — Stradom 15 m. 5. 13326

Dywany, kilimy, obrazy,

meble, porcelanę i t. p.

kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis

DOM HANDLOWO-KOMISOWY

13434 Szpitalna róg Tomasza.

KUPIĘ kołdry niezniszczone dwie, maszynę Singera, — sypialnię nowoczesną i jadalnię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13056". 13056

SALON KOMISOWY Przyjmujemy w komis na dogodnych warunkach Wiślna 9. 13157

WAGĘ stołową do 10 kg z ciężarkami używaną (nawet nie cechowaną), kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 13303". 13303

KUPIMY samochód ciężarowy 3—3,5 tonn. Zgłoszenia: Cukrownia „Łubna" Kazimierza Wielka. 807k

GALANTERJĘ krawatki większą ilość kupię. Basztowa 10/2. 13346

WARTOŚCIOWE przedmioty, meble, kryształy, obrazy, aparaty fotograficzne, nakrycia stołowe kupuję: Kraków, Wielopole 10, — Wyrwicz. 13026

SREBRNE wyroby, ubranie, bieliznę, dywany, kilimy, biżuterję — zakupi „Pospiech". Starowiślna 21. 13434

KUPIĘ złotą biżuterję i brylantowy pierścionek. — Płacę dobre ceny. Zyblikiewicza 8/2, godz. 16—18. 12833

KUPIĘ nowoczesną, bardzo dobrą jadalnię. Zgłoszenia. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13407". 13407

FUTRO perskie i niebieskiego lisa kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13411"

MOTOR ropny 10—20 HP. kupię. Hurtownia, Rynek Kleparski 17. 13412

OBJEKT fabryczny, mniejszy, najchętniej z bocznicą, lub parcelę, nadającą się pod budowę fabryki — kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13416" 13416

KUPIĘ bufet piwny 2—3 kurkowy oraz gabilotki metalowe, dobry stan. Kraków. Zacisze 14 m. 4. 13376

Sprzedaż

KARPIA kroczki piętnastodekowe 5 q — sprzeda natychmiast Wolny. — Słotwina Brzesko. 13587

LISA srebrnego — cena 650 zł., urządzenie sklepowe, oraz patefon marki Odeon z płytami, sprzedam: Podgórze, Nadwiślańska 8. 13574

FORTEPIAN krótki, krzyżowy sprzedam. Zwierzyniecka 9, m. 1. 13577

PIANINO pierwszorzędne kasę ogniotrwałą małą — sprzeda Księgarnia, Szpitalna 19 13517

HALA MEBLOWA, Wiślna 4, poleca różne meble, kupuje wszelkie meble, płaci gotówką!!! Uwaga! Wiślna 4, parter. 13323

WSZELKIE przedmioty codziennego użytku kupuje, sprzedaje, przyjmuje w komis Koncesjonowany Dom Komisowy, plac Szczepański 2. 13475

GIPS sztukatorski, alabastrowy i specjalny formowy do ceramiki, papa dachowa, terrazzo, cement. — trzcina i materjały do wypraw fasadowych w różnych kolorach są do nabycia: F. Bałazy, Kraków, ul. Racławicka 12, — tel. 170-91. 13581

OKAZYJNIE pończochy, trencze Szlak 13, m. 21. 1—6. 13558

SPRZEDAM: bluzkę jedwabną, czarną jedwabną sukienkę, kostjum letni, buciki prawie nowe Salamandra 37, firanki. Lelewela 12, m. 4. 13561

SPRZEDAM sklep w śródmieściu. Wiadomość Kraków, Długa 24, m. 4. 13563

TROJE drzwi z futrynami dwuskrzydłowych sprzedam. Czarodziejska 46. 13564

SPRZEDAM: czarny ciężki jedwab, wełnę granatową, — nowy czeski obrus, drugi lniany ręcznie haftowany, apaszkę prawdz. jedwabną, 2 suknie granatowe jedwabne, 1 czarną wełnianą, 1 różową taftową balową, pijamę męską, — łóżeczko dziecinne. Długa 22, m. 5. 13565

POSADZKI CEMENT FLIZY WAPNO KAFLE kuchenne i pokojowe poleca **L. STOFF** Starowiślna 28 Zarząd Komisoryczny 12828

KILIM, lornetkę, lampę wiszącą — sprzedam. Kraków, — Grzegórzecka 14, m. 13 przedpołudniem. 13566

ESSENCJE: rumową Jamaika, Starka litewska, koniakową, ziołową, gorzką, wiśniową, Cherry-Brandy, Benedyktynkę oraz inne poleca firma: Bracia Laskowscy, Kraków, Tomasza 16. Towar pierwszorzędny, zagraniczny, ceny niskie. 13262

SPRZEDAM ubranie męskie sportowe, marynarkowe czarne bez spodni, kilka koszul oraz damski płaszcz wiosenny. Wiadomość: Szlak 14b, m. 5, godz. 16—19. 13294

KSIĄŻKI, NUTY, mapy Europy, samouczki niemiecko-polskie i włoskie, — słowniki niem.-polskie, powieści-podróże w dużym wyborze posiada i wysyła za pobraniem pocztowem: Księgarnia S. A. Krzyżanowski. — Kraków. Rynek. 13340

ŁÓŻECZKO dziecinne, wózek sportowy, pantofelki 31 nr., opony samochodowe używane — do sprzedania: Szpitalna 36, sklep tytoniowy. 13404

SYPIALNIĘ, jadalnię kompletną lub częściową, kupię natychmiast: Kościuszki 60, m. 6. 13579

PARCELĘ 250-sążniową, słoneczną, uzbrojoną, — tramwaj (Król. Jadwigi), 32,000 — sprzeda okazyjnie Skowroński. Rynek 39, telef. 158-66. 13580

TANIO sprzedam pół domu — 4 ubikacje w Wieliczce. — Wiadomość: Rakowice Nowe, — Wiejska 409, Połeć. 13594

OKAZJA! Osiem parcel po 100 sążni, cena 19.000 zł., sprzedam tylko całość (Prądnik). Niebywała okazja! — Dom drewniany, nowy, w surowym stanie, dachówką kryty, — drzwi i okna gotowe, do tego 270 sążni parceli — cena 14.000 zł. — Parcela tuż przy Żmujdzkiej, cena 13.000 zł.: Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54, — telefon 133-03. 13591

ZAKOPANE. Parcela budowlana 1.000 mkw. — 14.000. — Wiadomość: Kubiński, Krupówki (Kawiarnia Ziemiańska). 816k

MASZYNĘ do szycia kupię zaraz: Zwierzyniecka 9, m. 1. 13578

SPRZEDAMY kredens sklepowy: Krowoderska 24, Herbaciarnia 13523

PARCELA 125 sążni uzbrojona. Kraków — sprzedam. Oferty ulica Dominikańska 1, Kolak. 13729

UWAGA!! Pilniki warsztatowe, kit szklarski, Ultramarinfarbę dostarcza przedstawiciel fabryk niemieckich Krakau. Siemiradzkiego 21/2. — Telefon 1-55-50. 12990

SPRZEDAM dwa krzesła, cztery fotele, kanapkę trzechosobową (używane). Mazowiecka 16/16, Modrzejówka, godz. 16—19-tej 13428

ROWER Alcjon, — oraz damski, patefon walizkowy sprzedam. Dębniki, Zagrody 23/1. 13521

KAMIENICĘ nową, dochód 10 tys., cena 135 tys., 11 mórg Zabierzów, cena 50 tys. — Parcele Lanckorona 45 zł za sążeń, sprzedam bez pośredników. Kraków, Szczepańska 3, m. 5, 16—18. 13515

TRAKTOR marki Skoda z dwoma przyczepkami, do sprzedania: Kaliciński, — Dębniki, Zamkowa 12. 13127

SMOKING mało używany tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków. Chodkiewicza 6/7. 13456

DESKI, bale liściaste — iglaste 1—4' kl., diktę, fornier — sprzeda z likwidacji Krzyżanowski. Rozwadów n. Sanem. 775k

PIECE kaflowe białe — kolorowe, nowe sprzedam. Podgórze, Limanowskiego 33 m. 1. 13183

SZAFA zakopiańska stylowa potrójna — cena 600 zł. Lea 20, m. 3. 12994

PATEFON walizkowy, 2-sprężynowy, szwajcarski, płyty — sprzedam: Dwernickiego 7, m 9 13243

SZKŁO OKIENNE poleca — dachy szklanne pokrywa — roboty szklarskie wykonuje Zakład Oszklenia. Florjańska 38, telefon 101-42. 13730

SPRZEDAM ubranie zarzutkę, aparat fotograficzny. Zgłoszenia: Strzelecka 9, krawiec. 13465

SPRZEDAM dywany perskie, kilimy meble, narzuty, porcelanę oraz garderobę. Sklep Starożytności, Gołębia 2 — Haubelt. 13473

KUCHNIA gazowa z szabaśnikiem mało używana tanio do sprzedania. Lenartowicza 11 m. 3. 13488

SKLEP urządzony, zaprowadzony sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 13431". 13431

SYPIALNIA do sprzedania. — Kraków, Zacisze 14 m. 4. 13377

MAM do sprzedania część własności dużej, nowoczesnej kamienicy w Krakowiel Pośrednicy wkluczeni. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13381". 13381

MASZYNY do sumowania ręczne, elektryczne „Astra", kalkulacyjne „Odhner" okazyjne do pisania, powielacze płaskie, dodatki biurowe, warsztaty reperacyjne, kupno maszyn biurowych poleca Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski, św. Jana 8/10, telefon 226-45. 13175

ROWER damski „Rekord" sprzedam. Wiadomość: Kraków. Józefa Dietla 93, Gorseciarnia. 13249

SPRZEDAŻ starych gazet, papieru pakunkowego przeniesiono z Grodzkiej 71 na Poselską 13. 13534

800 TABORETÓW barakowych, nowych, masywnych, — dębowy blat, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13589" 13589

OBRAZY: Matejko, Grottger, Rembowski i inni — sprzedam. Sławkowska 4/4. 13572

MASZYNY do pisania „Underwood" biurowy, Remington mały, Olimpja mała, sprzeda firma „Adler" — Kraków, Marka 25. 13667

FUTRA, płaszcze męskie, damskie, kilim, firanki, zegarek damski sprzeda Pospiech, Starowiślna 21. 13252

PORCELANĘ, kryształy sprzedam. Arjańska 5 m. 2, godz. 2—6. 13478

MŁYŃSKIE maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład techniczny budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35 9959

PIANINO „Petrofa" sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13287". 13287

PARCELĘ narożną, Borek Fałęcki, 500 sążni sprzedam. — Zgłoszenia: św. Jana 14, Biuro pomiarowe 9—1. 13304

OBRAZÓW duży wybór, wiele okazji, ceny niskie. Kraków Wiślna 8. Salon Komisowy Alfreda Wawrzeckiego. 13332

SPRZEDAM patefon, zarzutkę męską, ubranie, kapę na łóżka, dywanik, prunelki 37 nr., obrazy. Starowiślna 12/22 oficyna lewa. 13493

ŁODZIE do karmienia ryb przewozowe, kajaki wysprzedaje. Wiadomość: Kraszewskiego 8/6. 13286

CEMENT, maszynę do pisania sprzedam. Basztowa 10/2.

UWAGA! Silniki ropne „Diesel" od 3 do 16 KM. dostarcza jedynie — przedstawiciel Przemysłu Wielkiej Rzeszy, Krakau, Polizeistrasse 21. Ruf 1-55-50 13454

PARCELA około 650 sążni śródmieście Krakowa, dzielnica XII uzbrojona — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Pędzichów 28, — m. 7. 12985

PIANINA, maszynę do liczenia, patefon walizkowy, harmonię sprzedam — kupuje, sprzedaje, zamienia wszystkie rzeczy Dom Komisowy „Nowość", ulica Jagiellońska 3, tel. 15935. 13164

FORTEPIAN koncertowy, angielska mechanika, krótki, znakomitej marki — „Stiengl", najnowszej konstrukcji, o pięknym tonie, — sprzeda: Karmelicka 17, m. 9. 13230

MASZYNĘ Singier krawiecką sprzedam. — Krowoderska 48/1. 13349

PATEFON walizowy sprzedam: Mikołajska 6, I piętro (4). 12919

WÓZEK niemowlęcy, używany — 100 zł. Wiadomość: Groble 3, m. 4, godziny 9—10, 19—21. 13296

Matrymonjalne

WDOWIEC lat 43, mistrz kominiarski, ożeni się z panną lub wdową do lat 35, inteligentną, gospodarną, dobrego charakteru, lubiącą dzieci, lat 7 i 13, które potrzebują dobrej opieki i wychowania. Zgłoszenia z fotografją: Szkarłat, Bochnia 12869

„MIEJ SERCE i patrz w serce" pod tą maksymą szukam człowieka o bratniej duszy do lat 45. — Jestem szatynką, panną, lat 33, posiadam wesołość, ale nie mam przeszłości. Mam trochę gotówki, ale nie mam znajomości. Poważnie traktuję tę rzecz. Anonimy pójdą precz. Fotografię dołączyć do koperty. Abym coś mogła wybrać z tych ofert. Cel matrymonjalny. Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 13440". 13440

SAMOTNA, młoda blondynka muzykalna, z ukończonem Konserwatorjum Muzycznem, wyjdzie za mąż za solidnego, eleganckiego, kulturalnego Pana — (chętnie nie Krakowianina). — który jej zapewni ciche — spokojne ognisko domowe. Poważne zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków. „Nr 13380". 13380

WDOWA po 40-ce, niezależna, pozna paną do 50, na stanowisku. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia proszę wraz z podobizną: Goniec Krak., Kraków; „Nr. 12856" 12856

DWOCH Panów, mają po lat 20, na posadach, — poznają dwie Panie z fotografją w celu matrymonjalnym, do lat 19. Ładne i przystojne. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13137". 13137

WDOWA 36-letnia, z własnem mieszkaniem, pozna inteligentnego, na posadzie. Cel matrymonjalny. Goniec Krak., Kraków. — „Nr. 13541". 13541

PRZEMYSŁOWIEC dobrze sytuowany, lat 45, z braku towarzystwa szuka pani przystojnej, do lat 40, bez majątku. — Wysiedlona pierwszeństwo. — Cel matrymonjalny. Anonimy do kosza. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13538". 13538

PRZEDSIĘBIORCA młody — Kraków, pragnie poznać panienkę średnio wykształconą, ładną, miłą, bardzo zgrabną, cel matrymonjalny. — Zgłoszenia fotografją: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13395". 13395

INTELIGENTNA samotna, lat 48, dobrze się prezentująca, trochę zagospodarowana, pozna Pana starszego, samotnego, bez nałogów, od 50—60, może być Niemiec. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13597" 13597

KAWALER lat 26 (elektromonter), posiadający trochę gotówki, ożeni się z panną lub wdową, mającą sklep lub gotówkę do otwarcia interesu. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13503". 13503

HALLO!! Hallo! Dwie szatynki 25-letnie, uczciwe, zdrowe i miłe, o charakterze prawdziwej kobiety, pracujące, poślubią kawalerów o podobnych zaletach do 32 lat. Zgłoszenia tylko poważne: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 13519". 13519

MŁODA samodzielna panna, pozna inteligentnego pana na posadzie Cel matrymonjalny. Zgłoszenia listowne Goniec Krakowski Kraków „Nr. 13638". 13638

Lokale

POKÓJ kuchnia poszukiwany zaraz — śródmieście, półroczny czynsz zgóry, sądowiec, bezdzietny, wypłacalny. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13560". 13560

DWUPOKOJOWE umeblowane — komfort, do wynajęcia. Batorego 21/1. 13657

RZĄDOWIEC poszukuje pokoju lub kuchnią od gospodarza zaraz. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 13513". 13513

MŁODE małżeństwo poszukuje komfortowego umeblowanego pokoju z używalnością łazienki, — blisko śródm., pewien o[illegible] zapłaci zgóry. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, — „Nr 13586". 13586

WYNAJMĘ umeblowany komfortowy pokój. Zaleskiego 45, — m. 5, — dojazd tramwajem 5. 13570

POKÓJ elegancki, komfortowy, utrzymaniem solidnym wynajmę. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 13568". 13568

DO wynajęcia pokój dla Pana lub Pani, solidnym Polakom, bez mebli, z użyciem łazienki, z wejściem z przedpokoju. Wiadomość ul. Kazimierza Wielkiego 54, m 3. I p. popołudniu. 13410

NOCLEGI wolne — informacje: Sławkowska 4/4. 12895

POKÓJ kuchnia komfortowe, do wynajęcia od 1 maja 1940: Czerwony Prądnik, Woronicza 13. 13403

ODNAJMĘ pokój umeblowany, z używalnością łazienki — panu: Kraków, Czysta 17, m. 7. Oglądać od 3—5. 13543

DWA pokoje, kuchnia komfort, I piętro, balkon - wynajmę: Kraków, Badurskiego 4, — Osiedle. 13387

PANI poszukuje małego mieszkania ciepłego, dom, ulica cicha. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 12953" 12953

POSZUKUJĘ lokalu handlowego frontowego — w śródmieściu. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13536"

POSZUKUJĘ małego lokalu sklepowego. — Czynsz z góry. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 13414" 13414

POKÓJ nieumeblowany, słoneczny, czysty, I piętro, wejście klatki schodowej, do wynajęcia: — Kłodnicka, Wielopole 24. 13581

OKAZJA! Największe piwnice (dawnej wytwórni szampana) z widą — Podwale 7 — wynajmę. Administrator. 13592

2 POKOI słonecznych, umeblowanych, — z wygodami, szuka dobry płatnik. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13427". 13427

PANIENKA na stanowisku poszukuje przyzwoitego, wygodnego pokoiku. — Kraków, — tel. 1-55-50. 13510

KUPIĘ w komfortowej realności mieszkanie 2—3-ch pokojowe. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 13318". 13318

WŁAŚCICIELE zgłaszajcie wolne mieszkania bezpłatnie, także umeblowane — w Najstarszem Biurze — otrzymacie wypłacalnych lokatorów Szachowska, Jagiellońska 10/6. 13054

NOCLEGI śródmieście! — Przyjmuję do 21.30. Krupnicza 14/5 13007

NOCLEGI wygodne: Kraków, Wielopole 24/4. 13247

NOCLEGI wolne, czyste. — Kraków, Szewska 7/8. 13325

ZA ciepły suchy pokój nieumeblowany, ewentualnie z piecem kuchennym, da kaucję i czynsz solidny lokator — Polak. Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 13124". 13124

WARSZAWA, Mokotowska 41, Hotel - pensjonat. Pokoje od 6.—, czyste, jasne — wygodnie urządzone. 755k

MŁODE małżeństwo poszukuje ładnie umeblowanego pokoju z łazienką. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 12756". 12756

NIEMKA poszukuje pokoju umeblowanego ewentualnie z łazienką w pobliżu Akademji Górniczej. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 13492". 13492

2—3 POKOI, kuchni, przynależności, — stały płatnik, czynsz z góry, zaraz poszukuje. Zgłoszenia: Goniec Kraków, „Nr. 13141" 13141

LOKAL z urządzeniem na lody poszukiwany do wynajęcia lub wydzierżawię — dobry punkt. Pietrzykowska, Słoneczna 12. 13547

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.